

# KYRJEJ LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

## Pisarz holenderski w Krakowie

KRAKÓW, 14.5. (Pat.) Bawi tu od kilku dni pisarz i dziennikarz holenderski J. de Groot, współpracownik szeregu pism holenderskich, p. de Groot przybył do Polski dla studiów nad naszą historją. Niebawem wyjeżdża na Podhalę, a potem do Warszawy.

## Czwarty zjazd lekarski w Krynicy

KRYNICA, 14.5. (Pat.) W dniach 15 i 16 b. m. odbędzie się czwarty zjazd lekarski. W zjeździe zgłosiło udział około 300 lekarzy.

## Oddział Polski w światowym zjeździe Instytucji Nauk Politycznych

WARSZAWA, 14.5. (Pat.) W drugiej połowie maja odbędzie się w Mediolanie światowy zjazd instytucji nauk politycznych, organizowany z ramienia Ligi Narodów przez międzynarodowy instytut współpracy umysłowej w Paryżu. Na zjeździe omawiane będzie zagadnienie stosunku państwa do gospodarstwa, w szczególności kwestja wolnego handlu i protekcyjnizm; oraz sprawa reformy metod współpracy międzynarodowej. Z Polski wyjeżdżają na zjazd prof. Zygmunt Cybichowski, prezes centralnego komitetu polskich instytucji nauk politycznych, oraz p. Antoni Roman, radca ekonomiczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

## Zwłoki synka Lindberga spalono w krematorjum

TRENTON (New Jersey), 14.5. Pat. Zwłoki synka Lindberga zostały spalone w krematorjum. W czasie spalania zwłok obecni byli jedynie rodzice, zezwolili stanu New Jersey i kilku przedstawicieli władz. Prochy zostaną w dniu dzisiejszym wrzuczone do rzeki.

Prezydent Hoover przesłał na ręce pani Lindbergh kondolencje, oświadczając przytem, że policja nie spocznie, dopóki ohydni zbrodniarze nie zostaną wykryci i ukarani w całą surowością.

Miejsce, w którym znaleziono zwłoki, zostało ogrodzone i jest strzeżone przez wojsko. Chodzi o to, by nie zostały zatarte pozostawione ślady.

## Cukrownia polska w Mandzurji

Donoszą z Charbinu, że została uruchomiona cukrownia w Aszyche (Mandzurja) Cukrownia w Aszyche—pierwsza w Mandzurji cukrownia i rafinerja została założona w roku 1908. przez cukrowników lubelskich i oparta była wyłącznie na kapitale polskim. Urządzenia jej i maszyny były dostarczone w swoim czasie przez fabryki warszawskie. Cukrownia Aszyche należy obecnie do jednego z większych banków amerykańskich.

## Wyrok o udział w buncie w więzieniu

LONDYN, 14.5. (Pat.) Wczoraj wydano wyrok w sprawie więźniów, oskarżonych o udział w buncie, jaki wybuchł w więzieniu w Dartmoor w styczniu bież. roku. 21 z spośród oskarżonych skazano na więzienie od 15 miesięcy do 12 lat, która to kara rozpocznie się po upływie odsadywanej przez nich obecnie kary. 9-ciu oskarżonych uwolniono.

## Kancelerz Buresch konferuje z posłami 4-ch mocarstw

WIENIEN, 14.5. (Pat.) Wczoraj przyjął kancelerz Buresch posłów czterech mocarstw: Francji, Anglii, Włoch i Niemiec i zakomunikował im treść pisma rządu austriackiego, wystosowanego do generalnego sekretarza Ligi Narodów. Pismo to przedstawia szczegółowo rozpaczalną sytuację finansową austriackich oraz sytuację Austriackiego Banku Narodowego. Pismo domaga się od Rady Ligi natychmiastowego zajęcia stanowiska i udzielenia Austrii rad co do jej dalszego postępowania. W sprawie sytuacji handlowo-politycznej zapowiada pismo akcję rządu austriackiego; mianowicie natychmiast po definitywnem ukończeniu się rządu zwrócić się do państw nadnaddunajskich i wszystkich innych państw skłonnych do rokowań z propozycją rozpoczęcia bezpośrednich pertraktacji na podstawie konkretnych projektów, dotyczących rozszerzenia obszaru gospodarczego.

„Neues Wiener Tagblatt” sądzi, że akcja ta zmniejszy trudności, które się dotychczas ujawniły przy rokowaniach międzynarodowych, a które są natury politycznej.

„Reichspost” donosi, iż rząd austriacki zamierza zwołać do Wiednia w najbliższym czasie konferencję środkowo-europejską.

„Neue Freie Presse” podaje główne tezy propozycji, które ma Austria poczynić państwom naddunajskim i innym w sprawach handlowo-politycznych. Ma być mianowicie utworzona kombinacja dwóch systemów: pierwszy system zawierać będzie preferencje, ograniczone do 5 mocarstw naddunajskich.

Wedle tego systemu cła preferencyjne przyznane np. przez Jugosławję Austrii będą dotyczyły cłakie innych państw naddunajskich, odwrotnie zaś z preferencji przyznanych przez Austrię Rumunii, korzystać będą również wszystkie inne państwa naddunajskie. Ponieważ w tych ramach z jednej strony wchodzi w rachubę produkty agrarne, z drugiej zaś na artykuły przemysłowe, przeto zarówno Austrija jak i Czechosłowacja będą eksportowały w tych samych korzystnych warunkach do 3 agrarnych państw,

## Czesi contra organizację hitlerowskim

PRAGA, 14.5. (Pat.) Po rozwiązaniu przed kilkoma dniami hitlerowskiej organizacji młodzieży niemieckiej w Czechosłowacji „Volkssport”, ruch hitlerowski scentralizował się w organizacji „Grenzlandjugend”. Władze bezpieczeństwa zwróciły baczniejszą uwagę na tę organizację i w szeregu rolejskości na pograniczu czesko-niemieckim przeprowadziły rewizję w jej lokalach. Na podstawie skonfiskowanego materiału, świadczącego o tendencji irydyntystycznych, oddziały „Grenzlandjugend” w kilku miejscowościach rozwiązano.

## Wykrycie organizacji terrorystycznej

MADRYT, 14.5. (Pat.) Policja tutejsza udala się wpaść na trop organizacji, mającej na celu dokonanie szeregu zamachów na prezydenta republiki oraz członków rządu.

W mieszkaniach aresztowanych znaleziono większą ilość materiałów wybuchowych, dokumenty oraz znaczne sumy pieniędzy, pochodzenie nie jest dotychczas wyjaśnione.

naddunajskich, podczas gdy dla państw agrarnych przyznają Austrija i Czechosłowacja agrarne cła preferencyjne.

Późatem planowane jest porozumienie z 4 mocarstwami na podstawie jednostronnych preferencji, które mają być udzielone państwom naddunajskim dla określonych artykułów. (Cła preferencyjne, które Francja przyzna Jugosławji, przypadną w udziale całej grupie naddunajskiej.

Kola austriackie zdają sobie sprawę z trudności przeprowadzenia takiego planu, sądzą jednak, że plan ten będzie podstawą do dalszych dyskusyj.

## Sprawa wysokich uposażeń dyrektorskich

WARSZAWA-14.5. (Pat.) Dzienniki podają, że wczoraj odbyła się narada prezydium klubów BBWR. wiaz z przedstawicielami rolnictwa, sfer przemysłowych oraz prasy. Tematem obrad była sprawa wysokich kosztów administracji i wygórowanych uposażeń dyrektorów. Uznano, że zastosowanie środków nacisku w tym kierunku okazały się niewystarczające. Rozpatrzono możliwość zastosowania szeregu projektów zmierzających do bardziej radykalnego i skutecznego postawienia tej sprawy.

## Ułazczka Japończyków z wolontariuszami chińskimi

SZANGHAJ, 14.5. (Pat.) W pobliżu Szanghaju—Kwan doszło do starcia pomiędzy wojskami japońskimi a oddziałem wolontariuszy, zwerbowanych przez marszałka Czang-Sue-Lianga. Oddział wolontariuszy został rozproszony, przyczem 120 z nich zostało zabitych.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Ministerstwo Poczt i Telegrafów uruchomiło dnia 30 kwietnia br. bezpośrednio połączenie telefoniczne-kablowe Warszawa—Budapeszt.

— Instytut propagandy sztuki w Warszawie przystąpił do wydawania periodycznego czasopisma p. t. „Wiadomości Plastyczne”.

— Bank Szwecji postanowił począwszy od dnia 17 bm. obniżyć stopę dyskontową z 5 proc. na 4 i pół proc.

— Ze względu na złą sytuację finansową państwa rząd Peru postanowił wprowadzić monopol naftowy oraz monopol rządowy wszystkich towarzystw ubezpieczeń.

— Znany przyjaciel Polski prof. Jan Tomsany napisał w języku węgierskim książkę p. t. „Studia o Polsce dzisiejszej”. Książka ta bogato ilustrowana ukazuje się niedługo na tutejszym rynku księgarskim.

Z Budapesztu piszą, że w ślad za węgierskim teatrem ma być wystawiony na licytację teatr królewski. Cena licytacyjna jest niezwykle niska wynosi bowiem 253.000 p.

## Półtora miliarda dolarów

na walkę z bezrobociem w Stanach Zjednoczonych

Prezydent Hoover omawiał z przywódcami stronnictw politycznych przedstawicielami Kongresu i skarbowości plan, mający na celu walkę z bezrobociem w Stanach Zjednoczonych. W myśl tego planu korporacja finansowa, utworzona dla celów rekonstrukcji, ma być upoważniona do pożyczania poszczególnym stanom 300 milionów dolarów i ma wydawać pod zastaw pożyczki wytwórciom państwowym i prywatnym na ogólną sumę 1200 milionów.

Z powodu Zielonych Świąt, następny numer ukaze się we wtorek, 17. b. m.

**NASIONA WYBOROWE** ogrodowe i rolne — **NARZĘDZIA**  
**CHEMICALIA ROLNICZE I OGRODOWE**  
**SADZONKI ŻYWOKOSTU „MATADOR”** najtańsza i najlepsza pasza dla inwentarza  
 I wiele innych artykułów niezbędnych dla W.W. Panów Rolników i Ogrodników poleca:  
**SKŁAD NASION OGRODOWYCH, ROLNYCH I ZBOŻ**  
**BOHDAN DRZEWIECKI I S-ka**  
 Lublin, 8-te Duszka 10 (w podwórzu) telefon Nr. 11-25  
 CENNIKI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

## KOŃSKI ZAB

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH

SPRZEDAJE

## LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY

SPÓŁKA AKCYJNA

KRAKÓWSKIE PRZEDMIEŚCIE № 64

# PARADOKSY ŻYCIA

Paradoksy dzisiejszego życia są nad wyraz jaskrawe i w bardzo ujemnym świetle stawiają nasze pokolenie wychowane na twardych i epokowych zasadach moralności i niewzruszonej etyki chrześcijańskiej.

Obecnie rozpoczął się pochód wszelkiej reakcji. Wiek XX-ty zrównał się ze średniowieczem. Cywilizacja nasza zalała się.

Bo jeżeli porównamy pewne rzeczy to dopiero rozumiemy ile w każdym poczynaniu zbiorowym czy indywidualnym jest fałszu.

Czy którakolwiek epoka z taką zajadłością i zaciętością dyskutowała i pisała o rozbrojeniu i pokoju ogólno-swiatowym, a równocześnie czyniła tak gorączkowe zarówno tajne i jawne zbrojenia. Budowały wojsko nie osiągnęły tak globalnych sum — jak dzieje to się dziś w czasie nieotwanej w dziejach Katastrofy gospodarczej i 100-milijonowej armii głodującego proletariatu.

Nigdy nie dyskutowano tyłu projektów federacji, unji, bloku państw europejskich zniszczenia cel a równocześnie nigdy nie zamknięto się tak szczelnie Kordonem cel uniemożliwiających handel międzynarodowy i pogłębiających jeszcze bardziej kryzys gospodarczy, wzniciających i podsycających nacjonalizmy narodowe i pogłębiających konflikty i nieporozumienia polityczne.

Czy którakolwiek epoka pamięta taki pochód reakcji nacjonalistycznej, pod naciskiem której, padają ostatnie twierdze republik demokratycznych.

Skrącość i krącość prądów politycznych jest cechą naszej epoki.

Brak jest złotego centrum, które byłoby wyrazem pojednania zarówno w życiu wewnętrznym poszczególnych narodów jak i w życiu międzynarodowym.

Z jednej strony komunizm z całym swoim fanatyzmem i niewiadcą do wszystkiego co ma jakikolwiek związek z kulturą burżuazyjną, z drugiej — reakcyjne nacechowany imperjalizmem nacjonalizm objawiający się w różnych postaciach.

W Niemczech w postaci najskrajniejszego demagoga Adolfa Hitlera z 13-ty milionową armią swoich zdecydowanych zwolenników, we Włoszech w czarnych koszulach Mussoliniego, w innych krajach rodzą się ślepi nasładowcy w postaci polskich „Dębów” lub Narodowej Demokracji, w Finlandii „Lappowcy”, w Norwegii „Carla Lie”.

Ruchy te wysuwają żądania tak dalece godzące w fundamenty pokoju międzynarodowego i tych podwalin, na których opiera się porządek europejski, że w razie wzrostu tych żywiołów we wszystkich państwach, Europa zamieni się w najdziksze, najohydniejsze w dziejach ludzkości widowisko walk i ustawicznych wojen.

Co gorsza, że jak już niejednokrotnie mieliśmy możność się przekonać, prądy

te subsydjowane są przez wielki kapitał międzynarodowy (Kreuzer subsydjował Hitlera i Adolfa XIII), który za wszelką cenę nie chce — znów dopuścić do rozbrojenia Europy, bo to jest sprzeczne z jego interesami.

Na te tyłe stosunki i nastroje panujących na arenie międzynarodowej, jawnymi i bezpodlegnie wydać się muszą dyskusje konferencji rozbrojeniowej obradującej w Genewie.

Konferencja genewska beznadziejna jest wobec napórów dzikich hord nacjonalistyczno-kapitalistycznych.

Dwulicowość meżów stanu i polityków oraz dwutorowość ich przemówień i niedomówień, są zupełnie zrozumiałe — jeśli uprzytomnimy sobie wzrost nastrojów wojowniczych i pochód militarny, przeciągający po przez całą kulę ziemską.

W Genewie p. Litwinow, komisarz do spraw zagranicznych Z.S.S.R. kruszy kopę i stacza batalje z burżuazyjnymi ministrami o całkowite rozbrojenie Europy, o zniszczenie wszystkich zbrodniczych narzędzi wojennych, a równocześnie jego agenci jedzą po wszystkich krajach europejskich czyniąc gorączkowe zakupy materiałów wojennych.

W Wielkiej Brytanji zakupiono pokaz na ilość aluminium, samolotów, jedwabni na balony obserwacyjne, samochodów ciężarowych i parowozów. W Niemczech

zamówiono 600-ton metala, pozałem zakupy czynione są w całej Europie Zachodniej i centralnej. W Stanach Zjednoczonych zamówienia sowieckie dotyczą metali oraz sprzętów wojennych z poleceniem dostawy do Władystoski.

Niemcy zbroją się potajemnie. Hitleryzm niemiecki brutalnie depcze wszelkie traktaty międzynarodowe, czyniąc z nich niegodne świsłki papieru.

Ostatnie wybory niemieckie i wielkie zwycięstwo hitlerowców wybitnie świadczą o przeważności w psychice niemieckiej — że kierunkowo rozwoju zdążają i świadomie dążą do odwetu, do rewizji granic wschodnich, obalenia traktatu wersalskiego.

Ustąpienie gen. Groenera ze stanowiska min. spraw wojskowych i Reichwery świadczy że atak hitlerowców na tych którzy odważyli się rzucić im wyzwanie i podciąć ich ruch — odniósł zwycięstwo.

Gen. Groener padł ofiarą za rozwiązania hitlerowskich bojówek i oddziałów szturmowych.

Faszyzm włoski to uosobienie imperjalizmu, a imperjalizm to wojna.

Imperjalizm japoński kpił sobie i kpi nadal ze wszelkich interwencji Ligi Narodów i gnębił biednych i ciemnych chińczyków.

Wobec takiego nastawienia i prądów, konferencja rozbrojeniowa, gdzie zasiadli głosiciele pokoju, jedni z urzędu, drudzy z przekonania, nie da żadnych rezultatów. Istotna jej wartość i treść — utonie w powodzi słów i projektów sprytnie podsuwanych przez międzynarodowe mafje kapitalistyczne w celu utrudnienia prac, zaciemnienia rzetelnych wartości rozbrojenia, wzniesienia kłótni i nieporozumień wśród obradujących.

A jednakże w obliczu wielkich przemian jakie się dokonują i dokonywać będą w obliczu bankructwa dzisiejszej cywilizacji i systemu gospodarczego warto pewne rzeczy uprzytomnić sobie jasno ażeby wiedzieć jakie konsekwencje grożą ludzkości na wypadek wojny.

Niech cyfry ofiar różnych wojen przemówią za nas:

w „wojnie siedmioletniej” (około 1760 roku) padło na polach bitwy 554 tysiące ludzi;

w wojnach napoleońskich (w pierwszych latach 19-go wieku) padło 1 milion 700 tysięcy ludzi;

w wojnie krymskiej (1853 r.) zginęło 785 tysięcy ludzi;

w wojnie rosyjsko-japońskiej — 624 tysiące ludzi;

i wreszcie w wojnie światowej 18 milionów ludzi.

Wystarczy tylko porównać straty w ludziach w czasie wojen napoleońskich, które ciągnęły się przez lata całe i objęły niemal całą Europę, ze stratami w wojnie światowej, by zrozumieć, jak wielki dokonał się w ciągu wieku „postęp” w mordowaniu ludzi przez wynajdywanie coraz to nowych i coraz to straszliwszych narzędzi mordu. W końcu wielkiej wojny zdolano już dokonać całego szeregu wynalazków i ulepszeń broni; można więc sobie wyobrazić, czem by była nowa zawierucha wojenna, gdyby ją ktoś rozpetał.

Postęp w mordowaniu ludzi jest ogromny.

Gdyby pieniądze te, które idą na zbrojenia obrócone były na budowanie i propagandę, z pewnością apetyty wojenne nie wzberałyby z taką siłą, a efekty byłyby zgoła inne.

Z pewnością tyłu głodnych, pozbawionych dachu, wyrzuconych na bruk, nie przekłoniłoby i złorzeczyło dzisiejszemu porządkowi.

Życie nasze domaga się reorganizacji i oparcia go na zdrowych i twardych podstawach umiłowania człowieka i pokoju, ażeby to osiągnąć, trzeba do gruntu zmienić wychowanie przyszłych pokoleń, a z pewnością unikniemy tych przykrych paradoksów życia, które w każdej uczciwej naturze wzbudzają pesymizm i obrzydzenie do wszelkich poczynani ludzkich.

W. Wąchała.

## Wolny wyjazd do Argentyny

W bieżącym sezonie do Argentyny wyjeżdżać mogą poza posiadaczami kart wezwań od krewnych i znajomych, rolnicy samotni, rodziny rolnicze bezdzietne i z dziećmi oraz żydowscy robotnicy. Wyjeżdżający muszą posiadać pieniądze na opłacenie kosztów podróży oraz na opłacenie wiz argentyńskich.

Niezależnie od tego do Argentyny mogą wyjeżdżać rodziny osadnicze, składające się co najmniej z 3 osób zdolnych do pracy i posiadające po opłaceniu kosztów przejazdu i wiz argentyńskich dol. 150 na zakup ziemi na terenach kolonji w Missions. Osadnicy otrzymują ziemię na długoterminowe spłaty po niskiej cenie. Ziemia w Missione naogół jest urodzajna, klimat zdrowy, odpowiedni dla Polaków. Przybyłym osadnikom udziela wszelkich informacji Patronat Polski w Posadas.

Karta okrętowa do Argentyny kosztuje: zł. 950 od osoby, wiza argentyńska: zł. 305.60. Osoby zamierzające wyjechać do Argentyny winne we własnym interesie zwrócić się do Central. Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Marszałkowska 124) lub oddziałów i agencur na prowincji.

## Uchwały Rady Ministrów

W piątek dnia 15 b. m., pod przewodnictwem p. prezesa rady ministrów A. Prystora, odbyło się posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem rada ministrów, poza zatwierdzeniem szeregu spraw bieżących, powzięła uchwałę w sprawie ustanowienia urzędu ministra rolnictwa i reform rolnych i w sprawie zniszczenia ministerstwa robót publicznych, oraz zatwierdzenia statutu powiatowego sądu przemysłowego w Katowicach.

## Niemcy żądają rewizji granic niemiecko-duńskich

Niemcy, widząc niczem nieuzasadnioną ustępliwość Europy w stosunku do nich, słają się coraz bardziej zachłanni z włączyć sobie bezczelnością wysuwają coraz to nowe żądania, zmierzające do przywrócenia stanu z 1914 roku.

Ostatnio odbyło się w Kilonji zebranie związku „Verband Heimstreuer Deutscher Nordschleswiger” z okazji 10 lecia istnienia stowarzyszenia. Zebranie, w którym brały udział kilonjskie sfery urzędowe, uchwalilo rezolucję, że nigdy Niemcy nie uznają granicy niemiecko-duńskiej i będą dążyć do jej rewizji na komisji Niemiec. Im dalej, tem lepiej.

ANIELA FLESZAROWA. 26)

## Bombikowa miłość

Legę pomiędzy jednym hukiem a drugim, (następowały po sobie w odstępach kilkominutowych) w tej zawieszony pomiędzy nimi groźnej ciszy, czarnej od tęsknoty i oczekiwań na niewia domie w tej trupiej mroźnej serce ciszy, rozebrzmiał głośny śpiew.

Niski baryton, — przeciągła zawo- dząca nuta ryczał na drodze z pijącką fantazją, nie będąc na strzale armatnie:

Z kańczymyś idee, śmirć mi groził hul

Ooblek ja koozuch koozi — hil

wlize za piec beede pierdziol hul

jaz na mille bedee smierdziol hul

hil — hil — hil

Poszczególne słowa dzikiej śpiewki wrapywały się w tragiczny moment ciszy, piekłą obłąkańczą groteską

mil — je — potężny — huk — ziemi — rozdartej — gdzieś bardzo blisko o kilkanaście kroków może tuż opodal szkoły.

Nowy niepokojący moment ciszy, a wkrótce po nim przeraźliwy niewieści głos zmącił ją krzykliwą skargą. Lamencił, białolił i zawodził tak rozpaczliwie, że chociaż Marylka słów nie zrozumiała, lecz wyczuła z tonu skargi nieszczeście i rozpacz. Więc poderwała się z miejsca, chciała biec naprzeciw tego głosu, — ale jeno oparła się mocno o ścianę i tak stała na niepewnych, drżących nogach, nie mogąc znieść nawalających wyjących skarg — co skomlały w pobliżu.

Wpadli w tej chwili na podwórze Luczek i Bombik. Obydwaj wystraszeni, niepewni, zbłąkani jacyś.

Luczek bezradnie coś szepelił. — Zabili go zabiło... rozzerwło ciekim... Bombik machał rękami jak rozhuśtany wiatrak — nie mogąc dobrać głosu.

Przeczuła nieszczeście odebrela jej ostatki sił. — Zapytała mdlejącym szepcłem: „Kogo? Kto zabił?” — i osunęła się bezprzytomnie po chropawej ścianie domu.

Otrzeźwiła ją wnet, przysnąwszy jej kwartę wody w twarz, więc rozpoznawczy lichy pytała znów głosem bez tchu, przybliżając dońmi mocno bijące serce — „Kto zabił? — gdzie?”

„Je — nikt!” odparł głośno i nad- ziewanie pewnie Józek. — Walkowi coś się przywidziało: zobaczył dwie deski z płota wyrwane i leżące na środku drogi ot tak na krzyż — to mu się zdawało że człowiek leży...

Luczek nie protestował. Patrzył na gniewnego Bombika, na bledziutką twarz nauczycielki i jej wystraszone oczy pod zręczocami nerwowo powiekami i nie mówił nic. Dopiero kiedy Bombik dał mu dobrego kukuśka pod żebro i grzeźnienie przez żęby wycedził: — Nól powiedzcie pani, pokrako jed- na, że ci się zwidziało... wyjąkał w od- powiedź. Tak zwidziało się — ja już ide...

— Poczeki! — zatrzymał go Józek — pojedziemy razem tylko weźmiemy cośik z sobą.

Ależ tam ktoś krzyczy i płacze na drodze? — zapytała z niedowierzaniem i lektem: A wy znówu odhodricie... protestowała nieśmiało, czując się dale- nie słabą wobec tego co zdarzyć się może, może we wsi, i że co odpowiedź dzielnie rzuca na nią napewno.

„To głupia Jagda wieszysz...” — uspakajał Maryle Bombik. — Pewno dlatego, że ją ostawił samą jej gospodarce, a ona się boi... Rójdziemy do niej zaraz to jej pomożemy się zabrać... Abo Luczek ją zaprowadzi do lasu, do starych. Odeszli — ścignawszy uprzednią wiel-

ką płachtę Sobczykowej z płota, w którą zwykłe zbierała zielsko. Miała ochotę zapytać poco im ja płachta, ale nagle ośmielenie zaniknęło jej usta. Z drogi dochodziły jeszcze oddalone i przy- ciszone głosy i złośnie chlupanie, a potem wszystkie ucichło.

Widocznie poradzili coś biednej; głupiej Jagdzie, nastusze od Marylki — pomysłna — ulga. Jakież to szczęście, że strzelać przestano. Patrzyła na blednące gwiazdy i myślała: „pokropnia długą i męcząca jest ta noc”. I łowinowsy się dobrze szaleem, wspania głowę o plot ogrodka obróśli powojami, aby zdrętmnąć się nieco.

Z takiej półdrzemki zbudził ją skrypc zórawia studziennego. To Bombik powrócił i mył starannie ręce w korycie, do którego nalał świętej wody. Szarzało. Na wschodzie różowy obłok zwiastował nowy dzień. Uśmiechała się rado- leka do niego, błodo się z wyrazem wdzięczności, że skończyła się ta noc... Bombik zamarzał raz po raz głowę w wianrze zimnej wody i przychł jak koń. Bał się podejść do Maryli, dokąd z jego ręk i twarzy nie zmija się wszelkie ślady tej okropności.

Bo nie zwidziało się Luczekowi — o jej... (D. c. n.)

# Sprawa obniżki komornego

## Wspólna akcja organizacyj lokatorskich w Polsce

W najbliższym czasie zwołany zostanie do Warszawy wielki zjazd delegatów wszystkich organizacji lokatorskich w Polsce. Tematem obrad będzie sprawa obniżenia komornego. Zarząd Zrzeszenia Lokatorów Rzplitej Polskiej przelał delegatowi projekt memorandum w tej sprawie, który następnie, po przedyskutowaniu go, zostanie przedstawiony czynnikiem miarodajnym.

W ten sposób na widownię dyskusyjnej wchodzi znową tą ważną sprawą, dotykającą bezpośrednio, a coraz dotkliwiej olbrzymie rzesze ludności miast. Szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej wobec strasznego kryzysu, pod którego brzemieniem uginają się cały kraj, jest to sprawa istotnie ogromnego znaczenia i ogromnie aktualna, która musi być w jakiś sposób godziwie rozwiązana.

Faktem jest, a faktem anormalnym, że przy ogólnym spadku cen w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego, a jednocześnie przy niestannych redukcjach poborów pracowniczych, ceny komornego ani drgnęły i utrzymują się w dalszym ciągu na poziomie, osiągniętym w czasach, gdy warunki uśrednione i życiowe były zupełnie inne. W rezultacie komorne w dzisiejszej wysokości obciąża niesłychanie — zmniejszając już do ostateczności — budżet ogółu lokatorów, którzy albo płacą je z największym wysiłkiem, albo nie płacą go zupełnie, narażając się z konieczności

na kosztowne procesy i tak nieraz tragiczne eksmisje. I dziwić się temu nie można, gdy się zważy, że komorne pochłania niejednokrotnie połowę z ogólnego zarobku głowy rodziny, tak jest w wielu wypadkach wygórowane, tak straszliwie wyrubowane.

Obniżka komornego jest więc w dzisiejszych warunkach i stosunkach niewątpliwie ważna, ale także pilna i piękną. Wobec katastrofalnego zastoju, w jakim znalazło się całe nasze życie gospodarcze i społeczne, wobec pogłębiającego się kryzysu i coraz większego ogólnego zubożenia ludności, kiedy redukuje się i obniża wszystko dokola, nie jest dopuszczalnym, żeby tylko jedno komorne pozostało nienuferzone, żeby tylko ono jedno było jakimś nietykalnym „tabu”. Obniżka komornego jest dziś bezwzględna koniecznością i z załatwieniem tej sprawy zwlekać nie należy, prościej nie wolno. Najprostszą uczciwość domaga się sprawiedliwość, a bezwzględność rozwiązania tej kwestji, a raczej tej dżiś wręcz bolączki, jaką są niewspółmierne do zarobków ludności stawki komornego.

Należy oczekiwać, że przy dobrej woli i wzajemnym zrozumieniu znajdzie się wyjście w tej sprawie. W każdym razie obecne stosunki w tej dziedzinie muszą ulec radykalnej rewizji i radykalnej zmianie.

## O sytuacji międzynarodowej

Najważniejszy dziennik niemiecki w Czechosłowacji Prager Tagblatt zamieszcza artykuł na temat o sytuacji międzynarodowej przed konferencją lozańską, w związku — ze zwycięstwem radykałów w wyborach francuskich. Zdaniem pisma konferencja lońska rozbiłaby się wskutek tego, że mocarstwa zachodnie żądają od Niemiec, aby spłaciły konijnie część reparaacji, podczas gdy Niemcy oświadczają kategorycznie, że nie więcej płacić nie będą. Doprowadzi to do objęcia Rządów w Rzeszy przez Hitlera, bądź w drodze porozumienia stronnic, bądź w drodze zamachu stanu. W Niemczech nie napotka Hitler na większe trudności, gdyż na lewicy są, że dopuszczenie go do rządów jest najlepszą drogą do zdyskredytowania jego hasła i ruchu, co pociągnie za sobą zupełną utratę popularności w masach. Mocarstwa zasadniczo zdecydowane są — zdaniem pisma — do pozostawienia

Niemiec w danym wypadku swemu losowi i uważa będą rządy Hitlera za wewnętrzną sprawę niemiecką, dopóki nie zaatakują on Francji, Polski lub Czechosłowacji, do czego — Hitler, jak przypuszcza „Prager Tagblatt” nie pomyśli się. Taki obrót spraw spowoduje, że oczywiście bankrutstwo Niemiec, które zresztą nie zostaną pod tym względem odosobnione. Nowy rząd francuski będzie jednakże silnie stał przy zasadzie waluty złotej i nie dopuści, by któryś z jej sojuszników zbankrutował i w razie potrzeby udzieli im pomocy. Pismo zwraca przytem uwagę, że pogłoski, jakoby w Czechosłowacji noszono się z zamiarem zdewaluowania waluty w drodze częściowej inflacji są bezpodstawne i że zarówno minister skarbu, jak i gubernator Czechosłowackiego Banku Narodowego są jednomyślni co do konieczności utrzymania stałości waluty.

## Program konferencji państw Małej Ententy

### 1. Rozbrojenie. 2. Odszkodowania. 3. Współpraca gospodarcza

W związku z rozpoczynającą się w Białogrodzie konferencją ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy, prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych Marińkiewicz złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie w sprawie programu konferencji.

Pierwszą sprawą, która będzie rozpatrzona jest sprawa rozbrojenia, która była już przedmiotem szczegółowych studiów przed zebraniem się konferencji w Genewie. W każdym razie zasadnicze wytyczne stanowiska państw małej ententy w tej sprawie nie ulegną zmianie.

Drugą sprawą, figurującą na porządku dziennym jest konferencja lońska, która ma rozwayć problemat odszkodowań.

Wobec tego jednak, że konferencja ta odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu, jest rzeczą konieczną dokładna wymiana poglądów trzech ministrów, ażeby zająć i w tej dziedzinie stanowisko, jeśli nie całkiem identyczne, to przynajmniej scharmonizowane.

Trzecią wreszcie sprawą jest zagadnienie współpracy gospodarczej państw naddunajskich, która ma być punktem wyjścia w kierunku bardziej ogólnej organizacji gospodarczej Europy, zmierzającej do finansowego i gospodarczego uzdrowienia Europy środkowej.

Przedmiotem konferencji będzie również projekt federacji państw naddunajskich.

## Zakończenie duńskiego lokautu bekonowego

Z Kopenhagi donoszą, że duński lokaut bekonowy został dziesiątą oficjalnie zakończony wobec przyjęcia przez znaczną większość rzeźników zaproponowanej przez publicznego rozjemcę 3 proc. redukcji plac. Coprawda komuniści sprzeciwiali się tej redukcji, ale stanowili oni znikomą mniejszość.

Normalne załadowanie stątków na eksport do Anglii spodziewane jest za

tydzień, wobec czego cały przyszły tydzień może być jeszcze wyzyskany przez eksport polski.

Załatwienie zatargu uważane jest jednak w Londynie jako tymczasowe, albowiem wątpić należy, aby duńscy producenci bekonów, którzy żądali 20 proc. redukcji plac, mogli się zgodzić na redukcję 3 proc., jako na zarządzenie stałe.

## Spółdzielnia Hrubieszowska Rolniczo-Handlowa

z ograniczoną odpowiedzialnością w Hrubieszowie  
(Syndykat Rolniczy)

Jest nieliczną placówką z pośród Syndykatów Rolniczych, która dzielnie walczy z kryzysem gospodarczym, zwłaszcza tak ciężkim w rolnictwie.

W rejonie swej pracy, a mianowicie, w powiatach: Hrubieszowskim, Tomaszowskim i Włodzimierskim pozostała jedyną placówką handlowo-rolniczą i wobec tego ma duże znaczenie gospodarcze na tym terenie, gdyż jest regulatorem cen dla artykułów rolniczych, oraz uczciwym pośrednikiem w rozpo-

wadzeniu wśród rolników nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, artykułów budowlanych, artykułów pierwszej potrzeby jak sól, cukier i t. p.

Instytucja ta prowadzona jest fachowo i dzielnie, cieszy się dużym zaufaniem jak u klientów swojej tak i na zewnątrz w bankach i u dostawców i zasługuje ze wszechmiar na poparcie jako placówka zdrowa i konieczna.

## Bilans Banku Polskiego

W ubiegłej dekadzie Bank Polski, celem uzupełnienia swego zapasu dewiz, wymienił około 30 milj. złota na dewizy, wobec czego zapas złota zmniejszył się o tę sumę i wynosi obecnie 544 milj. 228 tys. zł. Równocześnie zapas dewiz, zaliczonych do pokrycia, wzrósł dzięki przewyżce skupu nad sprzedażą o kwotę nieco wyższą, mianowicie o 31 milj. 142 tys. zł. i osiągnął sumę 71 milj. 979 tys. zł. Pieniądże i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia zwiększyły się o 312 tysięcy zł. do sumy 117 milj. 602 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 18 milj. 555 tys. zł. i wynosi 614 milj. 342 tys. zł. Stan pożyczek zastawowych zmalał o 1 milj. 164 tys. zł. do sumy 115 milj. 869 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 150 milj. 776 tys.

zł. t. j. o 15 milj. 221 tys. zł. większą, niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 40 milj. 183 tys. zł. (169 milj. 380 tys. zł.). Obciążenie bilietów bankowych zmniejszyło się o 33 milj. 242 tys. zł. (1.104 milj. 259 tys. zł.)

Stosunek procentowy pokrycia obciążenia bilietów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 42.73 proc. (12.73 proc. ponad całkowite pokrycie statutowe), pokrycie kruszczywo-walutowe — wzrosło do 48.38 proc. (8.38 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obciążenia bilietów bankowych wynosi 49.28 proc.

Stopa dyskontowa Banku 7 1/2 proc., lombardowa 8 1/2 proc.

## Bekon polski na rynku angielskim

LONDYN, 14.5. (Pat.) Na obu stawkach, jakie przybyły w poniedziałek z Polski do Londynu i do Hull przywieziono ogółem 1500 ton bekonów, czyli mniej więcej tę samą ilość, co i w ubiegłym tygodniu. Mimo lokautu duńskiego, eksporterzy polscy nie byli więc w stanie powiększenia przywozu z powodu trudności z dostawą żywca. W tygodniu bieżącym dostarczono w Polsce na eksport do Anglii tylko 16,000 świni wobec 20,000 świni, dostarczonych w tygodniu ubiegłym, wobec czego należy nawet oczekiwać mniej-

szego jeszcze przywozu bekonów w tygodniu nadchodzącym.

Ceny na bekon polski wzrosły na rynku angielskim bardzo znacznie. Ceny notowane dzisiaj na bekon polski wynosiły 73 do 75 szylingów za centnar i w stosunku do cen, jakie notowano tuż przed lokautem duńskim wzrosły o 70 proc. na gatunku droższym i o 80 proc. na tańszym gatunku. Oba gatunki, między którymi istniała dawniej różnica 10 proc., dzisiaj zrównane są w cenie.

## Likwidacja zniesionych powiatów

W związku z likwidacją niektórych powiatów na terenie województw centralnych, minist. spraw wewnętrznych przesłało wojewodom wyjaśnienia w sprawie sejmików i wydziałów powiatowych.

W powiatach, przejmujących czynności powiatów likwidowanych, utrzymane będą zasadniczo dotychczasowe sejmiki powiatowe, przytem ich skład powinien ulec odpowiedniemu uzupełnieniu przez wprowadzenie delegatów przyłączonych

gmin wiejskich i miast.

Z chwilą likwidacji powiatu organa jego, jako związku komunalnego, przestają, prawnie istnieć, wygasają więc mandaty członków sejmiku powiatowego. Zatem nie może być mowy o automatycznym wejściu członków sejmiku powiatu likwidowanego do sejmiku, obejmującego jego czynności, lecz delegaci przyłączonych gmin i miast powinni być wybrani drogą wyborów uzupełniających.

## Kanarowski się przypomina

### Sprawa o zarzuty zniwagi w Sadzie Okręgowym

„Ziemia Lubelska” w 1927 i 1928 roku wystąpiła przeciwko znanemu wówczas z łupetu na gruncie lubelskim liderowi endeckiemu i redaktorowi „Głosu Lubelskiego” Kanarowskiemu, z szeregiem artykułów, w których zarzucano mu różne sprawy, dyskwalifikujące go, jako działacza społecznego i człowieka.

W rezultacie tej kampanji Kanarowski wyjechał z Lublina i po kilku artykułach „Ziemi”, w których oświadczone go było potwierdzenie przed sądem podniesionych zarzutów, wniósł skargę do Sądu o znieważenie. Sprawa ciągnie się od 1928 roku. We czwartek 12 b. m. została w Sądzie Okręgowym w Lublinie wyznaczona rozprawa.

W imieniu Kanarowskiego występował jego polityczny przyjaciel p. mec. Rettinger. Od oskarżonego wydawcy „Ziemi Lubelskiej” Fran. Maluszewskiego mec. Mazurkiewicz. Ponieważ oskarżyciel Kanarowski powołał się w skardze na świad-

ków, którzy mają stwierdzić, że zarzuty poczynione przez „Ziemię Lubelską” są niesłuszne — obrona oskarżonego Maluszewskiego zaoferowała dowód niewątpliwych zarzutów wnosząc o odroczenie sprawy i zbadanie naocznych świadków działalności Kanarowskiego w Samborze, Gródku Jagiellońskim i Lublinie.

Po wysłuchaniu uzasadnienia tego wniosku oraz sprzeciwu pełnomocnika oskarżyciela Sad wniósł p. mec. Mazurkiewicz uwzględnić i postawił sprawę odroczyć oraz podanych świadków zbadać.

Ciekawie więc sięczyły z sesji odwołania osobę i kulisy działalności Kanarowskiego urządził światło dzienne dopiero na następnej sesji.

Na sprawie przybył, jako świadek „luz” lubelskiej „Owopy” jak tożsaka karkasa na czelo z p. dr. Majewskim i d. Sądowi przewodniczył p. sędzia Szałkowski, jako asesorowie wystąpili pp. sędziowie Jasionowski i Kocica.

# Gdańsk domem hitlerowców

To, co obecnie dzieje się w Gdańsku przechodzi już wszelkie możliwe granice. Nigdy nie byliśmy zbyt wielkimi optymistami co do przyjaznego ułożenia się stosunków polsko-gdańskich. Wszelkie ustulowania nasze robiły się już zawsze o nieprzejednany wprost mur szowinizmu gdańskiego, ale ludziliśmy się, że koniec końców Gdańsk nabierze rozumu i zarzuci swoje dotychczasowe stanowisko. Najlepsze nasze chęci zostały jednak rozchwalane przez poczynania wolnego miasta, które w chwili obecnej zozuch waliło się do tego stopnia, że doprawdy wszelka miara już przebrała.

Gdańsk stał się wyłączonej niepodzielna domem hakatystów najgorszego gatunku, którzy znaleźli w nim twierdzę wprost nie do zdobycia.

Paniami wolnego miasta są dzisiaj bezwzględnie hitlerowcy, rządzący się w niem, jak we własnym kojcu. Bija i mordują kogo im się żywnie podoba, a władze gdańskie reagują na to w sposób wprost śmieszny, zakazując czasowo noszenia mundurów. Inne zaś organizacje polityczne, które zorganizowały się do samoobrony przed gwałtami hitlerowskich band zostały rozwiązane. Senat gdański nie pozwala im nawet na odbywanie zebrania, motywując to wprost bezczelnie, jeśli nie dziecinnie, że mogą one być wykorzystane dla wywarcia na rząd nieparlamentarnego nacisku w sprawie rozwiązania bojówek hitlerowskich.

Wszelkie nawoływania republikańskiej i socjalistycznej prasy, o rozwiązanie bojówek hitlerowskich są konfiskowane przez policję gdańską.

Aby dokładnie zorientować się w sytuacji obecnej w Gdańsku, wystarczy przeczytać umiarkowaną prasę niemiecką. Niezwykle ostro piętnowane jest tolerancyjne, albo wręcz przychylnie stanowisko władz gdańskich do agrarynych wybrków narodowych socjalistów, dających wszelkimi siłami do zakłócenia stosunków politycznych między Gdańskiem, a Polską.

Ma się wrażenie, jak gdyby senat gdański był głównym inspiratorem wystąpienia uzbrojonych band hitlerowskich. Nie Polska — dostojnie piszą dzienniki niemieckie — lecz władze gdańskie są bezpośrednimi sprawcami naprężonej sytuacji politycznej w stosunkach polsko-gdańskich. Również paszkwil angielskich korespondentów przypisuje się obozowi hakatystów. Działalność Gravinu, popierającego całkiem otwarcie hitlerowców, jest aż nazbyt rażąca, by przejść nad nią do porządku dziennego.

Republikańska prasa niemiecka wzywa rząd Rzeszy, by uczynił wszystko, co jest w jego mocy, dla uwolnienia Gdańska od zarazy narodowo-socjalistycznej.

Tyle prasa niemiecka, która po nie wczasy wprawdzie, ale zupełnie ljalnie zabiera głos.

Każdy, kto się dobrze orientuje w sprawach wewnętrznej polityki Gdańska, musi być świadomy, że hitlerowcy nie tylko są związani z Gdańskiem, ale że wolne miasto jest centralnym ośrodkiem wysocy niebezpiecznych uran i przygotowań wojennych. Niektórzy dziennikarze niemieccy domagają się nawet wprowadzenia na na terenie wolnego miasta policji międzynarodowej, gdyż policja gdańska, będąca całkowicie pod wpływem hitlerowców, nie tylko że nie zapewnia bezpieczeństwa, ale ułatwia jeszcze zatarcie śladów hitlerowskich zbrodni.

Gdańska partja socjalistyczna wniosła obecnie interpelację do sejmu w sprawie pozwolenia noszenia broni na terytorjum wolnego miasta. Autoryzacja interpelacji stwierdza między innymi, że cudzoziemcy, czasowo przebywający w Gdańsku i prowadzący publiczną propagandę polityczną, posiadają broń i pozwolenie na jej noszenie.

Akty teroru są na porządku dziennym i niehitlerowska część ludności nie jest pewna nawet swego życia.

Szykany względem polaków wzrastają z dnia na dzień. Studenci politechniki gdańskiej narodowości polskiej nie mogą zdać egzaminu u hitlerow-

skich profesorów, pomimo, że są do egzaminów zupełnie dobrze przygotowani. Harcerzom polskim odmawia się pozwolenia na odbycie zlotu. Gdy się na ulicy, lub w lokalu publicznym rozmawia po polsku, wraca się do domu z rozbitą hitlerowskimi palkami głową. Ludzi się przeciw Polsce przy każdej sposobności. Alarmuje się E-urpę bezczelnie insynuacjami o Polsce.

Taki stan rzeczy dalej trwać nie może. Wrzód już dojrzał dostatecznie, by go przeciąć. Na co właściwie jeszcze czekamy? Czy ludzimy się w dalszym ciągu, że wszystko ułoży się jaknajlepiej?

## Zmiany w ustawie o opłatach stemplowych

Z dniem 18 maja wchodzi w życie nowa ustawa o opłatach stemplowych wprowadzająca cały szereg zmian na niekorzyść petentów. Tak 1) Zasadnicza stawka opłat od podań, wnoszonych do urzędów państwowych, oraz od świadectw, wydawanych przez te urzędy wynosząca obecnie 3 zł. zostaje podwyższona na 5 zł. Wyjątek stanowią świadectwa, wydawane przez sądy. Nie ulega zmianie stawka w wysokości 50 gr. od każdego załącznika do podania.

Stawka w wysokości 5 zł. ma zastosowanie do podań, które wpłyną począwszy od dnia 18 maja 1932 r., niema zastosowania do podań, które wpłyną do dnia 17 maja b. r. włącznie, a zostaną załatwione w dniu 18 maja b. r. lub później.

2) Opłata od zezwolenia na stałe prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, wymagającego koncesji — wynosząca dotychczas 20 zł. zostaje podwyższona na 40 zł.

3) Wypisy z aktów notarialnych, odpisy i wyciągi z wyjątkiem tych, które sporządza notariusz będą podlegały opłacie w wysokości 2 zł. od każdej strony pełnej lub zaczętej.

4) Poświadczenie zgodności z pierwotnym wotopisem, odpisów i wyciągów, sporządzanych nieurzędowo u notariusza 50 gr., w innym urzędzie państwowym 1 złoty.

5) Poświadczenie własności podpisu lub znaku ręcznego przez urząd państwowy będzie podlegało opłacie w wysokości 1 zł. 50 gr. zamiast 1 zł.

6) Podanie o zezwolenie na urządzenie widowiska lub koncertu publicznego (choćby dochód był przeznaczony w całości na cele społeczne, oświatowe lub kulturalne) będzie podlegało opłacie w wysokości 5 zł., oraz po 50 gr. od każdego załącznika, a zezwolenie na urządzenie widowiska lub koncertu publicznego — opłacie w wysokości 5 zł.

7) Zostają zwolnione od opłat stemplowych świadectwa, wydawane celem przedstawienia ich zakładom ubezpieczeń przymusowych niemajątkowych (ubezpieczeń społecznych) dla stwierdzenia uprawnień ubezpieczonych.

8) Opłata od pełnomocnictwa zostaje podwyższona co do tych pełnomocnictw, które nie ograniczają się do upoważnienia w przedmiocie zastępowania przed sądami lub innymi urzędami publicznymi.

Co do pełnomocnictw w ten sposób ograniczonych, jak również co do pełnomocnictw, upoważniających do odbioru sumy pieniężnej, pozostają w mocy po ustanowieniu dotychczasowe, a więc w szczególności stawki w wysokości 3 zł. względnie 1 zł. Opłata od pełnomocnictwa innego rodzaju (o ile nie mają zastosowania uwolnienia, przewidziane w art. 112) będzie wynosiła 5 zł. (zamiast dotychczasowych 3 zł.).

Będą więc podlegały opłacie w wysokości 5 zł. w szczególności: pełnomocnictwo ogólne (generale), pełnomocnictwo, upoważniające do zawarcia umowy, upoważniające do zarządu pewnym przedmiotem majątkowym, pełnomocnictwo upoważniające wprawdzie do zastępowania przed sądem lub innym urzędem publicznym, albo do odbioru sumy pieniężnej ale nadto również do innych czynności i t. p.

9) Będą wolne od opłaty pełnomocnic-

Dawaliśmy Gdańskowi nieraz poznać nasze najlepsze chęci, a osiągalnym niespotykany wprost upór. Ciągłe nasze ustępstwa i niepojęta wprost pobłażliwość doprowadziły do obecnego stanu rzeczy.

Jżeli Gdańsk nie umie zrozumieć swojego interesu, to powinniśmy mu go wyperswadować.

W każdym razie, tego, co jest tolerować nam nie wolno.

Nie o takie lub inne bojkoty tu chodzi, ale o zdecydowane stanowisko rządu, by wreszcie ukrocić cugle temu pokracznemu twórci traktatu w-rsałskiego, jakim jest „Wolne Miasto Gdańsk”.

I. B.

## W Kraśniku znalaziono 30 kilową kość

Po gwałtownej ulewie, jaka w ostatnich dniach nawiedziła okolice Kraśnika, wyrządząca ogromne szkody woda wypłukała na przedmieściu miasta, zwanem Podlesie, głęboką wyrwę w glinie. W wyrwie tej znalaziono kość olbrzymich rozmiarów, która ni suwa przypuszczenia, że pochodzi z szkieletu jakiegos przedpotopowego zwierza.

Długość jej wynosi 1 m. 5 cm., a najcięższej swej części ma średnicę 7 cm. i waży około 30 kilogramów. Moc silna, że jest to przedramię kości kończyny przedniej jakiegos mastk donta.

Justa to pierwszy podobny wypadek w naszych okolicach. Ludność miejscowa bui się dotykać kości, uważając ją za kość wielkoluda. Chciano porać kość, czemu na szczęście przez kądziel zamieszkały obok rolnik Konstanty Kozł, który kość zabrał i usiebie ją przechowywać.

Ciekawy jest pokład ziemi, w której rym znalaziono ową kość. Zawier on wapienie muszlowy, oraz żółty i błękitny il, w którym widnieją skamieniaie drobne muszle.

## Jak to dawniej bywało Minister przegrał pożyczkę państwową

Sądy pańskie rozpatrywać będą nie bawem bardzo ciekawą afarę przedwojenną. W roku 1908 mianowicie zjawi się w Paryżu brazylijski minister finansów de Mendosa i dla państwa swego podjął pożyczkę w sumie 12 milionów przedwojennych franków w złocie. Z te mi pieniędzmi w kieszeni lekkomyślny minister wybrał się w podróż po Riwierze. Włosech i Szwajcarii i przegrał całą sumę w różnych kasynach. Wreżcie został w roku 1913 aresztowany i wydan Francji, gdzie miała się odbyć przeciw niemu rozprawa. Tymczasem wybuchła wojna i Mendosa został przewożycznie wypuszczony na wolność.

W roku 1920 znów chciano go pociągnąć do odpowiedzialności, umiał jednak zamom rozpoznać się rozprawa.

Obecnie wystąpił ze skargą przeciw skarbowi Brazylii sekretarz Mendosa, La farge, któremu Mendosa nie wypłacił należności z tytułu pensji, w sumie pół miliona franków. Pieniądże te podobno również Mendosa przegrał i przehała.

## Sprawa Kupieckiego Banku Spółdziel w Chelmie

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, Kupiecki Bank Spółdzielczy w Chelmie, po czasowym zatrzymaniu wyplat — wyplacił i wypłaca od wkładów pełne 100 proc. częściowo gotówką i weksłami.

Wobec tego pogłoski o wywołaniu 40 procent nie mają miejsca i pochodzą od osób mających cel w szkodzeniu opinii członków zarządu banku. Dodać należy że bank mający z początkiem roku 1931 przeszło 700.000 zł. wkładów, wypłacił tylko w przeciągu roku 1931 przeszło 350.000 zł., a do chwili obecnej pozostało do wypłaty około 150.000 zł. więk szych wkładów pochodzących od 15—11 osób. W najbliższym czasie odbędzie się walne zgromadzenie, które zdecydud o dalszych losach instytucji. W kolacji handl. przemysł. Chelma mówi się, że dojdzie do wznowienia działalności Banku.

LUZ NADESZŁY  
**KOLDERKI BAJOWE**  
DUŻE I DZIECIENNE  
**ORYGINALNE WZORY**  
w różnych kolorach Nowość. Prima. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

**A. Kuklińska**  
Krak.-Przedm. 58

wa, wystawiane w postępowaniu, tyczącem się ubezpieczeń przymusowych niemajątkowych (ubezpieczeń społecznych) — przez ubezpieczonych lub członków ich rodzin.

10) Opłata od pokwitowań, wynosząca dotychczas 20 gr. zostaje podwyższona na 25 gr.

Zostają zwolnione od opłaty pokwitowania z odbioru czeku, pokwitowania wydane przez bank bankowi, oraz pokwitowania wystawione zagranicą.

11) Opłata w wysokości 3 zł. (od niewymienionych w innych postanowieniach u.o.s. aktów notarialnych i sądowych oraz pism, uwiarytelnionych notarialnie lub s. d.owniej) zostaje podwyższona na 5 zł., a przewidziana w tymże artykule opłata w wysokości 1 zł. ulega podwyższeniu na 2 zł.

Nie przesądzamy czy wskazane jest tak wydatne podwyższenie opłat w dobie ciężkiego kryzysu gospodarczego.

## Walny zjazd okręg. związku kół młodzieży wiejskiej „Siew” w Białej Podlaskiej

Dzisiaj odbędzie się w Białej Podlaskiej III c. walny zjazd okręgowego związku kół młodzieży wiejskiej „Siew”, będących na terenie powiatu.

W zjeździe biorą udział wszystkie kółka „Siewowe” w liczbie 62.

Program zjazdu jest następujący: Godzina 10. Nabozęństwo i poświęcenie sztandaru OZKMW.

Godzina 11. Otwarcie zjazdu przez odśpiewanie Hymnu związkowego (wykona KMW z Horbowa).

Godzina 11 m. 15. Zgajenie obrad przez p. prezesa zarządu OZKMW. i powitanie gości (pan insp. szkol. J. Sabat).

Od godz. 12. 12. 15. Referat, sprawozdanie zarządu, kom. rewizyjnej, udzielenie absolutorjum, oraz wybory nowych władz okręgowych.

Po obradach o godzinie 15. 15. wszyscy uczestnicy zjazdu udadzą się na wspólny obiad.

Wieczorem po wspólnej fotografii od będzie się wieczornica związkowa pod hasłem: „Az do dnia”.

## Doborowe towarzystwo Obozu Wielkiej Polski

Obóz wielkiej Polski nie greszy doborem ludzi, chociaż tak często mówi o czystości tak i charakterów.

Wybitni nawet działacze tego obozu dopuszczają się ciężkich nadużyć sięgających rozmiarami b. poważnych sum.

Ostatnio wyrokimi sądu okręgowego w Toruniu skazany został na jeden rok ciężkiego więzienia znany działacz stronnictwa narodowego Jan Kolenda z Chelmy.

Kolenda był właścicielem największego składu zbożowego w Chelmie. Wyzyskując swoją popularność wśród rolników, ponaciagał kilkuset gospodarzy, magazynujących zboże w jego składzie, na sumę sięgającą kilkuset tysięcy złotych. Kolenda zboże sprzedal i ogłosił bankructwo. Tak czynią wybitni działacze tego obozu.

# Pełen gorczy list

Otrzymałmyny ponizszy list, który ze względu na sprawę w nim poruszoną dotychczas pracy artystycznej i krzywdzącego stosunku do malarza — zamieszczaemy tu w extenso. RED.

**Szanowny Panie Redaktorze!**  
Uprzejnie proszę o łaskawe umieszczenie w swoim poczytnym piśmie tych kilka słów podziękowania i uznania dla s. Mieszcańskiego, proboszcza r. k. parafji Sw. Mikołaja na Czwartku w Lublinie.

A więc w dniu 5 b. m. udam się w kościół kościoła wyżej wspomnianego palując sobie wygodnie miejsce, z którego bym mógł zgodzić z zasadami i urawianej przemienne sztuki, zrobić szkic ościola. W tym celu zwrócim się do polkanego kościelnego, czy też organisty z zapytaniem i zarazem prośbą czy mógłby malować ze ścieżki ogradzającej kościelnej, tamten w sposób uprzejmy chętny wskazał mi kącie w ogródku, a co podziękowałam i przystąpiłam do pracy. W pewnym momencie, wyszedł kościół ks. proboszcz Mieszcański i jawił się w pobliżu, a zobaczywszy mnie, w sposób dużo mniej grzeczny, jak zrobił ze jego kościelny „rozkazał” mi zbliżyć się do siebie. Jowiowski wygląd proboszcza zdziwił mnie bardzo, więc się zbliżyłem i jak się okazało, by usłyszeć potok, delikatnie mówiący mocnych słów, że: tylko człowiek z brakiem wychowania może się tak wpakować (!) na teren kościoła, że ma prawo zaraz mule iład usunąć, a wreszcie, że mi się moja nina (!!) nie podoba i zażądał natychmiastowego opuszczenia przeczennie tem kościoła.

Nie pomogły moje wyjaśnienia, że zapytałem się kościelnego, gdyż ksiądz prosił był w kościele — usłyszałem natomiast zarzut o złem wychowaniu i żalenie — natchmiastowego — opuszczenia miejsca.

Zwykle w podobnym wypadku, kiedy losy zagnały mnie do jakiejś wioski, gdzie zainteresowałam mnie ciekawymi zabawkami architektury kościoła, lub jego wnętrza, to miejscowy proboszcz z niewolą nie uważał mnie za takiego jak ks. proboszcz Mieszcański, ale ciężył się niezmiernie, że podobna umiłowana przez niego świątyni, a zkolwiek przez skromnego jakim jestem malarza, jednak zostanie utrwalona. Tak reagowali skromnie miejscy proboszczowie. W uniwersyteckim mieście Lublinie w parafji św. Mikołaja na Czwartku — ambicje te miał natomiast kościelny „światły” zaś sługa boży, skromnego malarza, a więc wyraził w formie i barwach twórców bożych, nazywa człowieka „złem wychowanym, ordynarnie pakującym (!) się do rudernej własności”.

Nadmianiam również, że pracując od szeregu lat w sztuce, a interesując się wyłącznie architekturą i malarstwem kościelnym, miałem możność malować świątynie w różnych krajach i różnych wyznaniach, a mimo to nie byłam nigdzie tak przyjęty — trzeba było dopiero spotkania się z tak świątynią sługą bożym jakim jest ks. proboszcz Mieszcański, parafji św. Mikołaja, żeby się o tem dowiedzieć.

Ta droga składał mi podziękowanie i uznanie za godnie spełniony uczynek.

Dotychczas uprzejnie, za łaskawe umieszczenie w swym poczytnym piśmie niniejszego — pozostaje z głęokim poważaniem  
Duklan Edward  
ul. „Obywatelska” Nr. 7.  
Lublin, dnia 12.V.1932 r.

## „Brawurowe” popisy rowerzystów będą ukrócone

Wobec częstych wypadków rowerowych władze bezpieczeństwa publicznego wydały mają zarządzenie, które ograniczyło ma wybrki i popisy „brawurowe” rowerzystów na ulicach. Wzbroniona ma być jazda z nadmierną szybkością, jak również przewożenie, na ramie lub kierownicy osoby drugiej. Rowerzysta musi jeździć w pobliżu chodnika w odległości metra od krawędzi. Jeżdżenie parami jest wzbronione.  
Przekroczenie przepisów spowoduje odebranie prawa jazdy i numeru.

## Poświęcenie statku „Lublin”

W drugi dzień Zielonych Świątek odbędzie się w Gdyni podniosła uroczystość poświęcenia statku „Lublin”, zbudowanego przez Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe w Gdyni. W uroczystościach weźmie udział: minister Przemysłu i Handlu, przedstawiciele Tow. Okrętowych w Gdyni i t. p. Program poświęcenia statku przewiduje m. in.: zbiórki, zaproszonych gości przed poświęceniem, ceremoniał poświęcenia o godz. 12 m. 30 w południe, a następnie śniadanie na statku „Łódź”.

Kierownik Zarządu m. Lublina p. komisarz J. Piechoła nie mogąc uczestniczyć w uroczystościach poświęcenia statku „Lublin”, wystosował do rządu zarządzenie Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa następującej treści:  
„Zaszczyceni zaproszeniem usprawiedliwiani nieprzybycie obowiązkiem służbowym.

Uczestnicząc w radośnej uroczystości poświęcenia „Lublina”, zapowiadając powszechne życzenia mieszkańcom mego miasta, by statek ten przy dumnym łopocie bandery polskiej na bezkresach polskich wzbogacił handel rodzimy i godnie służył ku chwale Rzeczypospolitej Polskiej.” (z)

## Nr 5 „Trybuny”

W opinii publicznej niewądzonie odniosły zwycięstwo tak liczne — od radykalnych kierunków, aż po grupy chrześcijańsko-społeczne — głosy ostrej krytyki dotychczasowych bezwzględnych form ustroju kapitalistycznego. Dziś szuka się powszechnie nowych dróg.

Artykuł I. Dziadzia „Demokracja społeczna” ma tę zaletę, że na tle rozpalrywania dzisiejszej „rzeczywistości” — zawiera wiele myśli pozytywnych w oparciu o główną zasadę: uwzględnienia ducha czasu demokratycznego — samostanowienia i sprawiedliwości społecznej.  
— Al. Gzapski w art. „Błędy projektu unifikacji ubezpieczeń” wykazuje, jakie straty pracownicy poniosłoby z chwilą wprowadzenia projektu ustawy w życie w obecnej formie.

Dwa te artykuły stanowią trzon spraw społecznych 5-go numeru „Trybuny”. Z wierszy znajdujemy najnowszą wiersz L. Michalskiego, recytowany przez autora na wieczornej potyckiej w Tow. Muzycznym. Wiersz b. piękny.

Artykuł „Sztuka proletariacka” J. Borowieckiego nosi charakter raczej informacyjny i wprowadzający; nie spóstrzeżę się granic, odkąd autor mówi w swoim imieniu.  
— Ostatni artykuł „Na dziesięciolecie twórcy syndykalizmu” J. Janowicza poświęcony jest Sorelowi.

Arcyśladem jest zdanie autora, że dziewnie obca naszymu społeczeństwu jest osoba Sorela, którego myśli przemózny wpływ wywarły na ideę społeczną Brzozowskiego i Żeromskiego, którzy są wszak prekursorami nowej dzisiejszej polskiej myśli demokratycznej.  
Numeru dopełniają rubryki: nowe wiadomości i noty.

Szła graficzna poprawna. Okładkę projektował C. Stefański, wkładka — odbitka drzeworytu K. Pieniążka. J.

## Koński ząb rzepa ścierska i nasiona

nellaniej w firmie  
**Maria PODSIADŁOWSKA**  
794 LUBLIN, Śto-Duska 18, tel. 2-85

## Nawałnica przeciągnęła nad Krzemieńcem

W tych dniach nad Krzemieńcem i okolicami przeszła gwałtowna nawałnica, wyrządzając gwałtowne szkody. Najwięcej dotknięta została gmina Poczajów. Na terenie gminy (E) woda zniosła 10 mniejszych mostów drewnianych i uszkodziła jeden most murowany. Wyrwy na zniszczonych drogach dochodzą do półtora metra głębokości. Z górą 400 ha zasiewów oraz około 30 ha łąk nad rzeką łwą pokryte są mulem i kamieniami naniesionymi a okolicznych wzgórz.

## List otwarty

Do p. Skawińskiego Jana właściciela-maj. Wola-Bychawska  
W ubiegłym tygodniu zwróciły się do sekretariatu związku robotników rolnych i leśnych, mieszkającego się przy ulicy Szopena № 6 z majątku Wola-Bychawska; Stanisława Dziadosz i Anna Stachyra, przedstawiając nam wyroki Sądu Pracy na łączną sumę 739 zł, prosząc nas o interwencję wypłacenia należności, gdyż obecnie nigdzie nie pracują i znajdują się poprostu w skrajnej nędzy, zaś otrzymanie na należność zapewniłoby im jaką taką egzystencję na szereg miesięcy.

Wobec powyższego apelujemy do W. Pana, by choć w dwóch równych ratach zwrócił należność Stanisławowi Dziadoszowi i Annie Stachyrze za pracę, albowiem wiadomym jest panu, że wyżej wymienione robotnice nie otrzymały od szeregu miesięcy pensji, przez co obecnie znalazły się w tak opłakanych warunkach materialnych, zaś choć częściowe pokrycie należności ze strony W. Pana, będzie to czynem wielce szlachetnym i humanitarnym.

Anna Stachyra i Stanisława Dziadosz, zamieszkują obecnie na kol. Leśnicówka, gm. Bychawa, pow. lubelskiego.

Wyroki Sądu Pracy są w naszym posiadaniu i oczekujemy jaknajrychlejszego uregulowania powyższej sprawy.

Centr. Związek Robot. Rolnych i Leśnych  
Sekretariat Okręgowy  
Lublin, ulica Szopena № 6.

## Racjonalne oszczędności na ministrach

Z Bukaresztu piszą, że złożyło dymisję 5 ciu podsekretarzy stanu: Krysti (sprawy bessarabskie), Stanciu (rolnictwo), Mulez (oswiata); Gishuzan (handel), Patere (prezydium rady ministrów). Dymisje nie mają charakteru politycznego, lecz spowodowane są redukcją wyższych stanowisk urzędniczych ze względów oszczędnościowych. Stanowiska podsekretarzy stanu nie będą obsadzone.

## Smiały napad rabunkowy w środku nocy

Onegdaj o godzinie 11 wieczór miał miejsce na ul. Dolnej Panny Marii bezczelny napad rabunkowy.

Zmieszkała przy ulicy Granicznej p. Dobkiewiczówna wracała do domu niosąc w ręku walizkę, w której znajdowało się 1200 zł.

W pewnej odległości za nią postępowało jakieś podejrzane indywiduum. Dobkiewiczówna wiedziawszy o przeuciu, ogłądała się za siebie raz po raz i coraz silniej ścisła rękę walizki.

Gdy już była o krok od swego domu, osobników wzrucił się na nią i odepchnął ją silnie w bok, wyrwał jej walizkę i zbiegł w stronę okolicznych pól.

Zaalarmowani wołaniem o ratunek sąsiedzi pogonili za złodziejem, ale wskutek ciemności nie udało się go schwycić.

Musimy zaznaczyć, że napady w tej dzielnicy zdarzają się bardzo często, wobec czego władze policyjne winny zwrócić na nią baczną uwagę, by uchronić mieszkańców od tego rodzaju przykrych niespodzianek. (b)

## Podrożenie cen zboża

Podrożenie cen zboża, a przede wszystkim trzody chlewnej, wpłynęło dodatnio na ożywienie zakupów w wielu okolicach kraju. Zupelnie też nie spodziewanie wzmożił się popyt na nowozy sztuczne, przyczem hwył chwile, kiedy Zakłady Azotowe w Chorzowie i Mościcach nie mogły podać w ekspedycję zamówień, a zapasy były już nawy zerpaniu. Jest to objaw bardzo pocieszający, świadczy bowiem, że wieś, aczkolwiek bardzo jeszcze powoli, to jednak stopniowo zaczyna powracać do lepszej gospodarki, zahamowanej niedawno przez wielką miżkę cen zboża i trzody.

Ostatnio wskutek strajku, jaki wybuchł w bękoniamch dońskich, — wzmożił się w Anglii popyt na nasze polskie bękony, które zagranicą znacznie podrożały. Wzmożło to zakupy nierogacizny, co snów ożywiło rynek baidłowy naszej wal.

## Bez tytułu

Miałem znajomego, który dysponując sześcioma córkami na wydaniu, przybył do drzwi swego mieszkania taką mniejszej karteczki: — szukasz teścia, wstap na chwilę. Sposób, jak sposób. Przykry, ale dorazny.

Gdyby jednak moją znajomy mieszkał w Lublinie, nie miałby z córkami tyle kłopotu.

Wiadomo. Co owocor chodziły do Oazy, gdzie spotyka się cały elegancki Lublin.

— Czy aby cały? — zapyta jakieś spryciarz.

Otóż i to. Są jeszcze i tacy, którzy z naiwnością, godną lepszej sprawy, wołają przesłęczyć calutenki wieczór w jakiejś ponurej, obskurnej knajpie a la Strzecha. Karani są w błyskawicznym tempie, bo doraznie na miejscu. Gdy spojrzą na rachunek, bieje im oko.

Nie chodzi mi bynajmniej o reklamę Oazy. Każde dziecko dzisiaj wie, co to za instytucja. Ba, konie dorożkarskie z postoju przy Placu litewskim rzą sobie o tem na ucho.

Chcę tylko uronić też kilka niedoła tych z pośród moich współobywateli, którzy jeszcze nie spróbowali. Obywatelki najmilszej Obywatela przeznacził Rozchmurcie wasze oblicza, zgnęane krzyżem, — że w tan! Raz przynajmniej.

A więc do milego zobaczyska. Gdzie?

Dajcie spokój z żartami, przecieć niema w Lublinie dwóch lokali do wyboru. Jest bowiem tylko jedna — Oaza!

## Rocznica Stwosza

W r. 1933 przypada 400-letnia rocznica genialnego rzeźbiarza Wita Stwosza, który przez 20 lat pracował w Polsce i zostawił na naszej ziemi wspaniałe arcydzieła. Dóć wymienić tryptyk ołtarzowy i kamienny krucyfik w kościele N. Marii P., oraz grobowiec Kazimierza Jagiellończyka w katedrze Wawelskiej w Krakowie. Kraków też gotuje się do uroczystego obchodu jubileuszu Stwosza.

Każda praca jest szukaniem zwycięstwa, o tem mówi Wystawa Szkolnictwa Zawodowego.

## Symulował kradzież by nie płacić długów

Icek Wasserman z Parczewa był kanciarzem od urodzenia. Takim się urodził i bosta.

Sprytu miał dużo, ale gotówki wcale. Nie jego wina i bład. Poprostu kryzys.

Zyć z przyzwyczajenia nie można długo. To trudno. Zadłuził się podziurki od nosa. Sekwestrowały, nie przermierzając oknami i dławim płasili. Spłajtował już tuzin razy. I nic. Znowu było ciasno. Skrobnął się Icek Wasserman dwa razy w głowę i złapał. Pomyślał, jak się patrzy. Skoczył do komisariatu i podłożył rwoes.

— Ratunku! złodziej! — Całą gotówkę zabrał! Ha!

Szukano, szperano, szukano. Biedne granatowe mundury. Aś się wydalo.

Kradzież wcale nie było. Wasserman smywał ją na nby, by odłożyć na pewien czas placenia długów. Wierzyli i wprawda rozstrzelali, ale za faktywne dokonanie przestępstwa. A może i na to się błądzą. Spryciarz.

# Z PRAC ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

## Sport w Związku Strzeleckim

Już połowa maja. Zbliża się wielkimi krokami okres zawodów i prób sprawności fizycznej. Czas więc aby wszyscy członkowie p. w. przystąpili do usilnej pracy i ćwiczeń, gdyż zaprawa w sporcie, to nie jest kweatja, która można zlekceważyć — licząc na szczęście w uzyskiwaniu wyników. Praca ta musi być systematyczna i ciągła, a przede wszystkim wszechstronna, gdyż tylko wszechstronnie wytłoczony obywatel stanowi naprawdę wielką wartość dla Państwa. Wszelka specjalizacja przedwcześnie stosowana przez młodych sportowców jest dla ich zdrowia zgubna i należy bezwzględnie ją tępić. Jak wielką wagę przywiązują nasze czynniki rządowe do wychowania fizycznego obywatela — widzimy choćby z rozporządzenia Rady Ministrów — ustanawiającego "Państwową Odznakę Sportową". Tendencje tego rozporządzenia są zupełnie jasne i idą w kierunku nie specjalizacji, a wszechstronności, nie wyróżniania wybitnych gwiazd sportowych, a powszechności. Minimalne, jakie trzeba osiągnąć, by zdobyć P. O. S., nie są zbyt wyszukane, ale jest ich dużo. Dlatego też brat strzeleca musi odrazu z nastaniem wiosennych dni rozpocząć pracę na bieżni, skoczni, pływalni, by móc przystąpić do prób sprawności fizycznej.

Należy nas, Strzelcom, dobrze sobie

uświadomić, że w naszych szeregach nie powinno być nikogo, któryby na swych pierśniami nie nosił tej zaszczytnej odznaki. Nie wolno nam teraz, gdy mamy dobre warunki do pracy, gdyż Państwo przez swych Instruktorów, pomaga nam w zaprawianiu się w sporcie — ustawać w pracy, nie wolno nam zaprzepścić (trudny) strzeleckich, które krótko dadzą się streścić w kilku słowach: Strzelec zawsze pracował dla Państwa, mimo największych przeciwności i sarkania tych, którzy pracy strzeleckiej nie rozumieją. Młody obywatelu robotniku Trójkini — wstąp, bracie, między strzelce — tutaj na bieżni, skoczni i pływalni zahartujesz swe zdrowie, nabierzesz siły i chęci do pracy i jej trudów, zdobędziesz dobry humor, a rękę swą i oko wyćwiczysz w sporcie strzeleckim, który nie darmo nazywają sportem obrony narodości.

Będzie z Ciebie prawdziwy obywatel Rzeczypospolitej — nauczysz się w szeregach strzeleckich być dobrym pracownikiem i żołnierzem. Będziesz zawsze pamiętał, że Państwo buduje się pracą, a broni krewką. Twój notesik, gdzie zapisujesz swe czyny obywatelskie oraz murmur strzelecki, oddolności Państwu — Odznakę Sportową, będzie widomym znakiem, że jesteś naprawdę dobrym Strzelcem.

## Imponujące wyniki strzelców lubelskich w biegach

### Równie — Bieg na przelaj.

W dniu 5 maja został przeprowadzony wiosenny bieg na przelaj w Równem o nagrodę „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”. Startowało 85 zawodników. K. S. „Strzelec” w Lublinie wystąpił 4-ch strzelców. Pierwszy przybył na metę strzelec Kramek Wiktor z Lublina pokrywając odległość 4.850 km. w czasie 16,4 min. i bijąc kilkadziesiąt czołowych zawodników wolińskich.

Vi-te miejsce zajął strzelec Matyjaszczyk Józef. VII-me miejsce zajął strzelec Kuśmirek. VIII-me strzelec Kempisty.

### Warszawa — Bieg Narodowy.

W Biegu Narodowym w dniu 3-go Maja wzięło udział 8 zawodników z K. S. „Strzelec” w Lublinie. Ogólnie startowało 560 zawodników z całej Polski. Strzelcy z Lublina zajęli następujące miejsca: 37 miejsce — Kuśmirek Władysław, 40 miejsce — Matyjaszczyk Józef, 45 miejsce — Kramek Wiktor, 66 miej-

scie — Kustrza Zygmunt, 70 miejsce — Kempisty Kazimierz, 71 miejsce — Goliński Jan, 78 miejsce — Belczyński, 133 miejsce — Mróz.

### W Biegu Naprzelaj o Mistrzostwo Polski

wzięło udział 3 strzelców z K. S. „Strzelec” z Lublina, zajmując w ogólnej klasyfikacji następujące miejsca: 7 miejsce — strzelec Matyjaszczyk Józef, 15 miejsce — strzelec Kuśmirek, 22 miejsce — strzelec Kustrza Zygmunt. Ogólnie startowało 66 zawodników.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę bardzo wysoki poziom wymienionych biegów, to stwierdzić z przyjemnością należy, że Związek Strzelecki na terenie okręgu II posiada pierwszorzędne siły, skoro przy tak licznej i silnej konkurencji zdobywa tak zaszczytne miejsce. Komenda Okręgu zbiera już plony swej planowej i systematycznej pracy nad wychowaniem fizycznym strzelców.

## Niedzwica Duża ma już własne boisko

Obchód 3-go maja w Niedzwicy Dużej przybrał w tym roku dla strzelców niezwykle uroczysty charakter ze względu na poświęcenie boiska. Już o godz. 8.30 przed kościołem w Niedzwicy Małej stała kompania Strz., złożona z 88 ludzi w pełnym umundurowaniu, w skład której weszły oddz. z Niedzwicy Dużej i Małej, z Kietczewic, Osmolicy, Sobieszczan i Borzechowa. O godzinie 9 rano Komendant obwodu 8 p. w. Leg., kpt. Lasota, w asyście kom. p. w. na pow. Lublin, kpt. Olszewskiego i kom. powiat. Zw. Strz. ob. Maczyńskiego, przyląkł raport, poczem kampanja wzięła udział w nabożeństwie. Po nabożeństwie starosta, p. Łabudzki, odebrał raport kompanii. Później dokonano otwarcia boiska.

P. starosta przemówił następnie do strzelców i zebranej licznie publiczności, wyjaśniając znaczenie święta 3-go maja; przemówienie swe zakończył p. starosta okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, który zebrani gromko podchwycili.

Po odegraniu Hymnu Narodowego poświęcenie boiska dokonał ks. Bocian który również przemówił do zebranych, w gorących słowach podnosząc znaczenie tejżny fizycznej obywateli dla ze-

gwarantowania nienaruszalności granic Państwa. Zkolei przemawiali kpt. Lasota, który podziękował za wydatną pomoc w założeniu boiska — p. staroście i władzom gminnym i ob. Siennicki, który zakończył przemówienie okrzykiem na cześć młodzieży. O godz. 15 ej odbyły się na nowym boisku zawody o państwową odznakę sportową i zawody strzeleckie.

### Zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu w Lubartowie

W dniu 3 maja b. r. odbyły się w Lubartowie zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu.

Stanoło 37 zawodników, odznakę strzelecką klasy drugiej zdobyło 6; a kl. trzeciej 18 zawodników. M. inn. odznakę strzelecką kl. III zdobył burmistrz m. Lubartowa, p. Adam Lipski. Mistrzem powiatu w strzelaniu został poseł ob. Kryński Kazimierz, uzyskując 174 pkt. na 200 możliwych. Z pośród członków P.W. — pierwsze miejsce zajął ob. Wojciechowski Ryszard II stopnia p. w. hufca szkolnego Skrobów (158 pkt), drugie miejsce strzelec ob. Paśnik Wacław z Niedzwicy (155 pkt).

## Święto sadzenia drzewek w Janowie Lubelskim

W dniu 1 maja b. r. tutejszy Związek Strz. obchodził uroczystość święto sadzenia drzewek na Alei Leona Zamecznika, celem uczczenia imienia Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość ta odbyła się w następującym porządku: o godz. 10 rano oddział Zw. Strz. udał się na Mszę św. do kościoła parafialnego. Po wysłuchaniu Mszy św. Oddz. Zw. Strz. oraz oddz. Strz. ogólnokraj. z orkiestrą ruszył w pochodzie do miejsca sadzenia drzewek. W pochodzie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i prywatnych, gimnazjum, szkoła powszechna oraz ludność m. Janowa Lub. Po przybyciu na miejsce nastąpiło przedłużenie ulicy hetm. Zamojskiego oraz przemianowanie jej na Aleję Leona Zamecznika. Następnie p. burmistrz m. Janowa ob. Sless, wiceprezes

Oddz. Zw. Strz. w gorących słowach przemówił do zebranych o znaczeniu im. Marszałka. Obecni wnieśli okrzyk na cześć Marszałka i p. starosta L. Zamecznika, poczem orkiestra odegrała hymn i I-szą Brygadę. Po przemówieniu i okrzykach przystąpiono do sadzenia drzewek. Pierwsze drzewko zasadził p. Starosta, poczem sadzenie zostało oddalone do dnia następnego z powodu niedzieli.

W dniu 2 maja b. r. Oddz. Zw. Strz. dokonał sadzenia drzewek i palikowania. Drzewka w ilości 50 szt. (topol włoskie) zakupił i sprowadził Magistra m. Janowa, zaś paliki do drzewek ofiarował polski zakład spółkowy.

"Święto sadzenia drzewek" wyczyni zaspołowy Zw. Strz. wywarł bardzo dobre wrażenie na tutejszym społeczeństwie.

## Strzelczynie w Helenowie

Dnia 8 maja b. r. o godz. 17 ej odbyło się w świetlicy strzeleckiej w Helenowie zebranie organizacyjne żeńskie go oddziału Związku Strzeleckiego. Po krótkim referacie informacyjnym o wyciecznych pracy kobiet, ob. Waschówny Zofia, ref. pracy kobiet okręgu wybrano zarząd w następującym składzie: prezeska ob. Tużmickwa Zofia, wiceprezeska ob. Schückowa Helena, sekretarka ob. Czechowa Bronisława, skarbniczka ob. Wójcikówna Leokadja. Na komendantkę oddziału wybrały sobie strzelczynie ob. Latowa Siofonia. Osoba ob. prezski, strzelczynie z roku 1912

i duży zespół strzelczyń daje gwarancję, że oddział będzie wytrwały i solidnie pracować.

W dwa dni później, bo 10.5. odbyła się pierwsza zbiórka. Na 18 członkiń ćwiczących przyszło na zbiórce 16 cle, gdyż jedna z nich zachorowała, a druga pracuje do godz. 20 ej. Po omówieniu spraw formalnych, ob. Wachówna przeprowadziła w obecności ob. prezski i uszarek i nauczyła strzelczynie modlitwy strzeleckiej. W bardzo dobrym nastroju przeszła pierwsza zbiórka, rokując najlepsze nadzieje należytego rozwoju tego oddziału.

## Prace konkursowe w Lubartowie

Komenda powiatu Zw. Strz. w dniu 5 marca br. zorganizowała w Kijonach, przy Szkole Rolniczej, kurs przedkonkursowy. Kurs ten został przeprowadzony przy pomocy personelu tejże szkoły rolniczej, a uczestniczyło w nim około 50 strzelców.

W dniu 22. IV br. rozdzono uczestnikom kursu nasiona oraz pomoce naukowe.

W siedmiu zespołach oddziałów Z. S. Spiczyn, Charleż, Stoczek, Januszówka, Zawleprzycze, Niedzwica i Skoki kon-

kursy przysposobienia rolnego już rozpoczęto.

Zaznaczyć należy, że konkursy rolne w roku bieżącym, postawione są na wyższym poziomie, niżeli w roku ubiegłym, bowiem młodzież Zw. Strz. otrzymała lepsze przygotowanie do pracy, a również zapewniła jest opiekę fachową.

Wkrótce zostanie przeprowadzona jurystacja poletek wyżej wymienionych zespołów, na której będą udzielane wskazówki, jak należy pielęgnować zasiane już rośliny.

## Sport na terenie pow. lubelskiego

W dniu 1 maja b. r. w Belżycach odbyła się rozgrywka „Siatkówki” między oddziałami: Belżyce — Chedel.

Już od godziny 13-tej zaczęła się zbierać publiczność na boisku; zainteresowana zawodami pierwszemi tego rodzaju, na terenie belżyckim.

Punktualnie o godz. 14.30 na boisku stanęły obie drużyny i rozpoczęły grę, aczkolwiek są to drużyny młode, jednak gra, tak jednej drużyny jak i drugiej była zupełnie dobrą. Rozgrywka trwała z przerwą 20-tą minutową — przeszło godzinę, przyczem odznaczyła się drużyna chodelska. Zwycięska drużyna była żywiołowo oklaskiwana przez zebraną publiczność.

Na dzień 15 maja Belżyce wyznaczony match Chodolow.

## Majówka w lesie Płozowickim pod Lublinem

Zarząd oddziału Związku Strzeleckiego w Płozowicach gm. Jastków zaprasza wszystkich na zabawę-majówkę, która odbędzie się dnia 15 maja br. w lesie Płozowickim. Bufet na miejscu. Do tańca ułożona podłoga. Orkiestra doborowa. Moc atrakcyjny komedjyke, loterie fantowa, poczęta francuska i t. p. Początek atrakcyjny o godz. 14 ej. Wstęp bezpłatny. Dojazd autobusem do baraków pod Jastkowem. W razie deszczu majówka odbędzie się dnia następnego.

## Zawody bokserskie Lublin—Łuck (13.5)

Bokserska drużyna Strzelca (Lublin) rozegrała w Łucku mecz bokserski z najsilniejszym zespołem tego miasta K.S. Strzelec. Walki rozegrano w waga ob papierowej do ciężkiej. Mecz zakończył się zwycięstwem bokserów lubelskich w stosunku 13.5. Poszczególne walki dały następujące wyniki. W wadze papierowej: Krzyżanowski (Lublin) bije na pkt. Cholewskiego (Łuck) w wadze muszej Banas (Lublin) przez k. o. bije Towiańskiego (Łuck), w wadze gulej: Pączkowski przez k. o. bije Piotrowskiego (Łuck), w piórkowej: Piotrowski (Łuck) bije na punkty Kowalczyka (Lublin), w lekkiej: Piorun (Łuck) bije na pkt. Melgwe (Lublin), w pół średniej: Wójcicki (Lublin) wygrywa na pkt. z Kenigiem (Łuck), w średniej: Kiczynski (Lublin) remisuje z Żulajusem, w półciężkiej: Urban (Lublin) przez k. o. bije w tej fundzie Neumana (Łuck) wreszcie w wadze ciężkiej: Szczerba (Lublin) zdobywa dla barw Lublina 2 pkt. walkoverem z powodu niestawienia się przeciwnika

Jeśli w pracy jest coś fałszywego, ona naprawdę daleko nie poprowadzi wykonawców: Wstrzymaj ich u początku poczynań. Jakiej kategorii jest praca w Szkolnictwie Zawodowym — odpowiadaj na to Wystawa Szkolnictwa Zawodowego

# NAJŚWIEŻSZE NOWOŚCI WYDAWNICZE

podane przez

## KSIEGARNIA ŚW. WOJCIECHA w Lublinie, Krakowska-Przedm. 43

Anderson, G. L. Cicha czytania w świetle badań psychologicznych i pedagogicznych	Zł. 5.-
Borowy, W. Kamienne rękawiczki i inne studia i szkice literackie	Zł. 20.-
Brakowski, Wł. Prof. Bawelna czy len? Odpowiedź Prof. Dr. A. Heydlovi	Zł. 2,50
Byrle, inż. Dr. Prof. Podręcznik inżynierski w zakresie inżynierii lądowej i wodnej. T. III. Inżynieria miejska-budownictwo	Zł. 60.-
Gołąbek, J. Wincenty Danin-Marciniak poeta polsko-białoruski	Zł. 5.-
Golebiowski, F. S. Rowerek do Asji Mniejszej.	Zł. 6.-
Holówko, T. Ostatni rok.	Zł. 4,50
Kacprzyk, M. Rozkład materiału naukowego dla szkół powszechnych na kl. I.	Zł. 1,50
Kozmiński, K. Auctoraro. Powieść.	Zł. 6.-
Loret, M. Italia współczesna.	Zł. 11.-
Paszkwicz, A. Wódr murzynów Angoli.	Zł. 5.-
Plus, R. T. J. Chrześcijaństwo i bierzmowanie	Zł. 1,50
Projekty budynków szkół powszechnych. Zł. III-zł. 22.-, zł. IV-zł. 5.-	
Puści, W. Nauka gry w lawn tenisa.	Zł. 2.-
Rouquette, F. L. Miasto wgnębiętych dusz. Powieść.	Zł. 6.-
Skander. Okupione szczytce. Powieść.	Zł. 6.-
Skórecka, A. K. Bity na drutach.	Zł. 1,50
Stefkowi, M. Introligatorstwo-domowe.	Zł. 1,50
Stędnicki, Wł. Rozsądność w polityce światowej.	Zł. 8.-
Suchowłowski, J. Z. Haft słowiański I. Haft jugosłowiański	Zł. 2.-
Szymkiewicz, D. Ekologia roślin. Podręcznik dla szkół akademickich z 267 rycin.	Zł. 15.-
Taubenski, M. Dr. Reforma średniej szkoły ogólnokształcącej.	Zł. 1,50
Taylor, E. Dr. Uwagi o polskiej polityce pieniężno-kredytowej.	Zł. 1,50
Zamierzenia dwulecie. Próby realizacji przeprowadzone w Szkole Cwiczeń Państw. Seminarium Naucz. Im. E. Orzeszkowej w Warszawie	Zł. 3,20
Zawadzka, M. Co będzie na obiad? Podręczna książka kucharska	Zł. -90
Zdzisławski, J. Naprawa pleniężna włoskiego	Zł. 7,50
Z zagadnień wychowawczych. Referaty wygłoszone na zjazdach dyrektorów Okręgu Szkolnego Łódzkiego w roku szkolnym 1930/31.	Zł. 6.-
Zabko-Potopowicz, A. Dr. Polityka agrarna jako ukazuj Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem czasu w nowszych	Zł. 10.-
Zeligowski, L. General. Myśli filozoficzne o naszym gospodarstwie	Zł. 2,50
Złobicki, Wł. Potrzeby szkolnictwa powszechnego i ich finansowanie przez samorządy i państwo w najbliższej przyszłości.	Zł. -60
Zurowska, F. Kółka wychowawcze w S.M.P.	Zł. -50
M. toda pogadanki ankietowych	Zł. -25

# Z Lublina i okolicy

## Z TEATRU

Dziś o godz. 4-ej popoł. pełna humoru krotkocwila „Żywy posąg” H. Paulitona. Ceny znizone od 30 gr. do 1,50 zł.  
O godz. 8,15 wiecz. „Żywy posąg”.  
W poniedziałek o godz. 8,15 wiecz. z Inicjatywy DOK „Żywy posąg”. Ceny znizone.  
We wtorek „Dzień bez kłamstwa”.

## REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI: „Żywy posąg”.  
KINO „CORSO”: „Lilianka chce się rozwinąć”.  
KINO „PALACE”: „Serce na ulicy”.  
KINO „MORJA”: „Grzesznica bez grzechu”.  
KINO „ITALJA”: „Taniec wśród serc” i „Dusze w niewoli”.  
KINO „VENUS”: „Dziewczątka z prateru”.

## KRONIKA

— Podziękowanie. Staniem Pańśw. Wincentego i Paulo składa gorące podziękowanie w imieniu najbardziej szlachetnych panii Janinie Kelles-Krauze za bezinteresowny udział w koncercie w dniu 9 maja, zarządowi Tow. Muzycznego p. prof. Łoskiewiczzonej, p. mec. Księgiej za okazaną życzliwość, redakcjom pism za reklamę i wszystkim tym, którzy przyczynili się do zasilenia kasy najbardziej potrzebnej.

— Zarząd Lubelskiego Klubu Lotniczego niniejszym zawiadamia kandydatów przydzielonych na obozy przysposobienia lotniczego, że egzamin z kursu teoretycznego odbędzie się w dniu 19 maja br. (czwartek), o godzinie 18, w lokalu LOPP, przy ulicy Powiatowej 1.

— Polski Czerwony Krzyż. W dniu 15 i 16 b. m. w salonych restauracji „Oaza” odbędzie się Dancing na dochód Polskiego Czerwonego Krzyża.

— Wielka impreza Zw. Podoficerów Rezerwy. Dziś i jutro Związek Podoficerów Rezerwy urządzi w Ogródzie Saskim koncert. Koncertować będzie od godz. 16-ej orkiestra Szkoły Muzycznej.

— Dziś wieczorem sekcja dramatyczna w Głusku odegra piękną sztukę p. t. „Miłość na manewrach”.

Jutro odbędzie się strzelnica Związku.

W ciągu obu dni odbędzie się puśczenie ulotek propagandowych z samolotu.

— Zjazd abiturjentek Seminarjum Nauczycielskiego. Dn. 5 czerwca 1932 r. odbędzie się w Państw. Seminarjum Naucz. Zeńskim w Lublinie jednodniowy zjazd abiturjentek tegoż seminarjum wszystkich roczników, począwszy od 1919 r. z następującym porządkiem dziennym: 1) nabożeństwo, 2) otwarcie zjazdu i wybór prezydium, 3) referaty p. t. „Moje ideały po opuszczeniu szkoły realizowane na gruncie rzeczywistości”, 4) dyskusja, 5) wspólny obiad, poczem nastąpi przerwa. Zaś o godz. 18-ej zebranie towarzyszące, urozmaicone śpiewem, deklamacjami i herbata. Wszystkie koleżanki proszone są o przybycie. Dla przyjeżdżających przygotowane będą noclegi. Opłata wynosi 4 zł. licząc w tem wspólny obiad i kolację. Informacje i zgłoszenia — Dyrekcja Państw. Sem. Naucz. Zeńskiego w Lublinie. 817

— Ruch pociągów świątecznych II oddział ruchu D.O.K.P. komunikuje że w związku z przewidywanym zwiększeniem ruchu osobowego w okresie Zielonych świąt będą wyznaczona: warunkowo dodatkowe pociągi z Warszawy do Lublina i z powrotem, a mianowicie: Dnia 16 i 17 poc. Nr. 916-2 odjazd z Lublina 14.50 przyjazd do Dębina 16.21, odjazd 16.56 przyjazd do Warszawy Wschodniej 18.44.

## PROGRAM RADYOWY WARSZAWY

NIEDZIELA 15.V  
10.00 transmisja nabożeństwa. 12.15 poranek symfoniczny 14.00 pogadanka dla gospodyń weteranów. 15.00 muzyka ludowa. 15.55 program dla dzieci. 16.20 transmisja spotkania tenisowego. 16.55 Zielone Świątki. 17.10 płyty. 17.30 p. n. referendardowa. 17.45 kącik językowy. 18.00 koncert. 19.25 płyty 19.45 słuchowiska. 20.15 koncert 21.15 kwadrans literacki. 22.10 utwory na skrzypce. 22.45 wiadomości sportowe. 23.00 muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK 16.V  
16.00 transmisja nabożeństwa. 12.15 poranek symf. 14.00 ściankowy. 14.20 muzyka. 14.43 odczyt. 15.00 muzyka. 15.56 program dla dzieci. 16.20 płyty. 16.40 cudowne i diabelskie opowiesci rymunów. 16.55 odczyt 17.10 wiadomości przyjemne. 17.25 transmisja spotkania tenisowego. 18.00 koncert. 19.25 płyty. 19.45 słuchowiska. 20.15 opierka. 22.15 feljton. 22.35 wiadomości sportowe. 22.45 muzyka taneczna.

WTOREK 17.V  
12.10 płyty. 13.35 płyty. 14.45 płyty. 15.25 kobiecia samotna. 15.45 komunikat cch. 15.50 płyty. 17.10 odczyt. 17.35 koncert. 19.15 wiadomości rolnicze. 19.35 płyty. 19.49 pras. dzien. radi. 20.00 feljton. 20.15 koncert. 21.55 skrzynka pocztowa. 22.10 recital fort. 22.50 muzyka taneczna.

## Komunalna Kasa Oszczędności w Lublinie

przyjmuje wkłady, od których płaci:  
od złotych obiegowych:  
na każde żądanie 6,1 7%  
z 1 miesięcznym wymowieniem 8%  
z 2 9%  
z 3 10%  
od złotych w zlocie:  
z 6 miesięcznym wymowieniem 6%  
z rocznym wymowieniem 7%  
od dolarów:  
z 3 miesięcznym wymowieniem 5%  
z 6 7%  
Od wszystkich wkładów % dopłaca się co pół roku.  
Ponadto Kasa przyjmuje wkłady celowe z prawem wygranania co rok jednej premii.  
Wyplata tych wkładów jest skuteczniejsza po upływie zgóry określonego terminu.  
Gwarancja: własne kapitały, aktywa hipoteczne na złote w zlocie i pełna poręka Związku Komunalnego.  
Uwaga: warunki dla lokat złotych przed 1 kwietnia postanowiono bez zmiany.  
Každy wkładca może zaciągnąć pożyczkę pod zastaw swej książeczki 841

## Z SALI SĄDOWEJ

# Zbrojny napad rabunkowy

## Sprawca i podżegacz skazani na 10 lat ciężkiego więzienia

Napad miał miejsce we wsi Bartniki pow. lubartowskiego, w lipcu ub. r. — Do siedzącego przed domem gajowego Mitury, podszedł jakiś nieznamy mężczyzna, który przedstawiwszy się jako sekwestator Urzędu Skarbowego w Lubartowie, zapytał o drogę do Nowodworu. Po otrzymaniu odpowiedzi wywiązała się między nimi pogawędka, w trakcie której nieznamy oswiadczył, że jest głodny i poprosił o kawalek chleba. Gajowy nakarmił gościa, poczem chciał go odprowadzić, ale żona jego wiedząca dziwnym przeczućmi, powstrzymała go za rękę, mówiąc: „zostań w domu, a może to jakiś zjób”.

Uplętno kilka minut. Miturów zaczął się rozbiegać. Wtem do mieszczanka wrócił nieznamy. Zamknął drzwi od wewnątrz na zasówkę i nie odwracając się zaczął przy czemś manipulować. Dał się słyszeć wyraźny trzask odwodzonego bezpiecznika.

Mitura był zdziwiony powrotem nieznanego i jego dziwnym zachowaniem się. Podszedł bliżej.

Wówczas nieznamy odwrócił się szybkim ruchem i przystawił Miturze do głowy rewolwer, wyciągając go: by podniósł ręce do góry. Mitura rzucił się na napastnika, podbijając mu rewolwer do góry. Padł strzał i kula ugodziła gajowego w ramię. Mimo to Mitura, chcąc wyrwać napastnikowi rewolwer, atakował go dalej. Chwycili się wpoi. Posypało się kilka strzałów z których jeden trafił Miturę w bok.

Widząc co się dzieje, Miturowa skoczyła męzowi na pomoc. W tej chwili wpadł do izby drugi bandyta, który stał widocznie na czatach i zaczął zadawać Miturowej ciosy nożem.

Mitura skorzystał z zamieszania i wybiegł na dwór, głośno wzywając pomocy.

Bandytci wówczas zbiegli. Jeden z nich, Jan Mazurek, został po kilku dniach ujęty. Do dokonania napadu przynależni się odrazu i wskazał na niejakiego Podlaszewskiego, i Bussównę, jako na swoich współników, przyczem Bussówna nie brała wprawdzie bezpośredniego udziału w napadzie, ale podżęgała ich do rozbójni, a następnie ułatwiła mu ucieczkę. Podlaszewskiego nie zdołano dotąd ująć. Mazurek zaś i Bussówna stanęli onegdaj przed Sądem Okręgowym. Mazurek wykręcał się jak mógł. Naj-

pierw przyznał otwarcie, że napadu dokonał, by zrabować 20 tysięcy złotych, które miał mieć według opowiadzeń Bussówny, Mitura, później jednak oswiadczył, że kierował się zgłota innymi pobudkami. Przedstawił sądowi przepiękną siiankę o mocno romantycznym podłożu. Historia napadu przedstawiała się nie mniej, nie więcej tylko tak.

Na kilka miesięcy przed napadem zaręczył się z Bussówną. Kochali się nad życie. Okazało się jednak, że Bussówna ma dziecko. Chciał z nią zerwać, a wówczas wyznała mu ona, że padła ofiarą gwałtu ze strony Mitury. Postanowił się zemścić. Gdy był w Bartnikach u narzeczonej, przyszło mu na myśl, że teraz jest ku temu najlepsza okazja. Przechodząc przez las, wstąpił do Mitury, by się napić wody. A gdy gajowy mu ją podał, dobył rewolweru i strzelił w niego dwa razy.

Bussówna zaprzeczyła jednak temu. Oświadczyła, że nigdy z Mazurkiem nie była zaręczona i o napadzie nie zupełnie nie wie. Nie umie również wytłumaczyć, dlaczego Mazurek ją omawia.

Przewód sądowy wykazał niezbicie, że obydwójce kłamią i że przyczyną napadu była chęć rabunku, do którego Mazurka namówiła Bussówna.

Sąd Okręgowy w składzie: przewodniczący Warzycki, wotanni Zakrzewski i Korolak uznał winę oskarżonych za udowodnioną i skazał ich na 10 lat ciężkiego więzienia. (b)

## Z Państwowej Szkoły Higieny

W tych dniach zakończony został II-gi dwutygodniowy kurs dla lekarzy z zakresu eugeniki i poradnictwa przedślubnego.

W kursie brało udział 32 lekarzy, w tem 10 pozamijskowych.

Celem udostępnienia udziału w kursie lekarzom miejscowym, wykłady odbywały się wieczorem w godz. od 20—22.

— Dnia 8 maja r. b. rozpoczął się w państwowej szkole higieny, tygodniowy kurs higieny publicznej dla działaczek społecznych, organizowany w porozumieniu ze związkiem pracy obywatelskiej kobiet. W kursie bierze udział 29 sju-chaczek, w tem 18 zamiejscowych.

ZAKŁAD SZCZOTKARSKI  
**Feliksa Karpińskiego**  
LUBLIN, KRÓLEWSKA № 17  
poleca NAJTANIEJ różne szczotki własnego wyrobu. 870

CUKIERNIA  
**P.F. A. K. SEMADENI**  
LUBLIN, KRAK.-PRZEDM. 27, TEL. 7-58.  
Na każdą uroczystość poleca swoje wyroby, jak BOMBONIERKI, TORTY I TORCIKI.

# HRUBIESZOWSKA SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

z ograniczoną odpowiedzialnością

## W HRUBIESZOWIE

(Syndykat Rolniczy w Hrubieszowie, ul. 3-Maja, dom własny)

## CENTRALA W HRUBIESZOWIE

oraz FILJE: Tomaszów-Lub., Laszczów i Tyszowce, pow. Tomaszowski i Włodzimierz.

### PROWADZI SPRZEDAŻ:

Zbóż i nasion wszelkiego rodzaju. Nawozów sztucznych. Maszyn i narzędzi rolniczych, oraz części zamiennych. Węgiel. Koks. Cement. Blacha. Żelazo. Wapno. Olej gazowy. Nafta. Oleje samochodowe. Sól. Cukier.

## HURT

## DETAIL

818



### Fotografja i Radio

uprzejmniają życie

Wielki wybór aparatów fotograficznych i radiowych oraz wszelkie części do tychże poleca

## M. D. TEMKIN

Lublin, Krakowskie-Przedm. 23. tel. 8-29  
CENY NISKIE. CENY NISKIE.

Aparaty Zeiss-Ikon od zł. 18.

### Eleganckie i trwałe obuwie

po cenach b. przystępnych

nabyć można tylko w firmie

## Zakłady Rzemieślniczo-Wychowawcze

pod wezwaniem św. Józefa  
w Nowem-Mieście nad Pilicą

Oddział w Lublinie,  
Królewska № 5 i  
Marutowicza № 32.

825

## Kino „CORSO“

Ulubieńcy Sian. Publiczność:

prze miła

LILJANA HARVEY

ORAZ TANSOWY

HENRYK GARAT

W najnowszym upajającym filmie

dzwiękowo-splennym p. l.

LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIĘŚĆ

Koncertowa gra, wspaniała wystawa, cudowne zdjęcia z filmów, zachwycająca muzyka i melodyjne śpiewy - otwory tego przepięknego filmu.

Liljanka śpiewa, tańczy i upaja.

Radzimy: DOBATEK DZWIĘKOWY!

## NA SCENIE! Bronisław BRONOWSKI.

W swoim zupełnie nowym repertuarze:

Bronisław BRONOWSKI.

Początek seansów codz. o godz. 6, 8, ostatni 10 wiecz. CENY NORMALNE

U AGA! Popołudniowa i wieczorna 15-16 i poniedziałek 16 go maja b. cudowny jeden seans ulgowy o godz. 12, 3 i 5 pop. po cenach zimnych powyższe go film: „LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIĘŚĆ”. Nadprogram: komedia dzwiewkowa Fieister. Miejsca dobre go ar. 70 gr. Kasa czynna od godz. 2 30 popoł. Następne seanse po cenach wie zarowych

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-45. Skrzynka pocztowa Nr. 5. Administracja czynna od godziny 8-11 rano do godz. 6-11 wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedzielę i święta tylko do godziny 5-11 do 7-11 wiecz. rem. Rozpisów Redakcji nie awizuje.

**WARUNKI PRENUMERATY** - bez odosłania miesięcznie 3,25, kwartalnie 9,75, rocznie 30, - z odosłaniem do domu miesięcznie 3,75, kwartalnie 11,25, rocznie 45, - Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł, kwartalnie 12 zł, rocznie 48 zł, zagranicą miesięcznie 8 zł, kwartalnie 24 zł, rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, kombinalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 0,75, z odosłaniem zł. 3,25 i z przesyłką pocztową zł. 3,75. CENY OGŁOSZEŃ - za tekstem 30 groszy (w układzie 6 spacji), Nadstawki i Nakłady 25 groszy. Drobne za jeden wiersz 10 gr. W niedzielę i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. piastych wydawcy o nie odpowiada. Administracja przyjmując ogłoszenia do g. 6 w. Później 25 proc. drożej

Sekretarz Redakcji i Red. Odpow.: ZYGMUNT GROCHOWSKI. Obito w Dziurki (Uziławce) - Plac Litewski 1, tel. 2-45

### RESTAURACJA

## „BAR UL POLSKI“

ZI. 3 KOLACJA

z dniem 1 go Maja wyjde codziennie kolacje abonamentowe od 3 zł. wraz z wodką, piwem i zakąskami od 8-11 wiecz. Dancing Towarzystki. Przyjmuje kwartet artystyczny pod dyr. p. Taube Śniadania, Obiady, Kolacje

Ceny znizone 25 proc.

GABINY Y. Tel 11-26 GABINETY

Z poważaniem J. MAZURKIEWICZ

93

## K I N O „PALACE“ TEATR Szpitalna 11

Dzień i dni następnych  
WIELKA PREMIERA NIEZAPOMNIANEGO FILMU p. t.

## SERCE NA ULICY

w rolach głównych:

Nora Ney, Zbyszko Sawan, Junosza Stegowski i inni.

Na scenie wielka rewja p. t.

„Czesz się, śmiać - wstap na chwilę!”  
w wykonaniu całego zespołu.

Do obrazu i rewji przygrywa koncertowa orkiestra pod dyr. CZ. SZPIFOGŁA.  
Początek codzieln o g. 5-11 pop., soboty, niedziele i święta o g. 3.15 pop., Ostatni seans o g. 10 w.  
Ceny miejsc od 70 gr. do 1 zł. 50 gr.

## K I N O „ADRJA“ TEATR Jezuicka 20

DZIS WIELKA PREMIERA!  
Adolf Zukor i Jesse L. Lasky maja zaszczyt przedstawić film p. t.

## GRZESZNICA BEZ GRZECHU

W rolach głównych:

Estera Raiston i James Hall  
Produkcja i reżyserja: Joseph von Sternberg.  
Film wytwórni „Paramount”

Początek seansów w niedzielę i święta o godz. 2 pop., 3 dzień pop. codziennie o 4 popoł.  
Ostatni seans o godz. 10 w.

Ceny miejsc ulgowo od 30-50 gr., normalnie od 40-70 gr.

### DROBNE OGŁOSZENIA

LIANINA, fortepiany i listharmonje nowe i używane po cenach niskich, gotówka i na raty. Strojenia, korekta kupno używanych Lublin, ul. Zamajska 18, tel. 14-38 - Jan Grzegorzewski. 208

KRAWCOWA soki i dniem szyje piaseczki, suknie, ubrania i bieliznę po domach i dworach. Ceny kon. kurencyjne. Ewangelicka Nr. 8 m. 18. 670

NOWOTWORZONA firma „Aux Quatre Saisons” Lublin - Krakowskie Przedmieście 39, poleca: piaseczki, kostiumy, suknie, bluzki i trykotaż. Ceny przystępne. Pracownia na miejscu. Wykonanie solidne. 826

Pralnia bielizny chemicznej - Lublin, ul. Bartłowska 20 30. Pielęgnacja i solidnie: bielizna, welny i jedwabie. Prasuje na sztywno i miękko po cenach niskich. Wykonanie solidne i terminowe. 826

Nr. E. 298/32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiz 2-go, zamieszkały w Lublinie przy ul. Krak. Przedm. Nr. 59 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 25-26 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Fabrycznej Nr. 25 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Mikolaja „Galla składających się z wozów ciężarowych i in. ocenionych do sprzedaży na sume 1120 zł. lecz stosownie do art. 1070 u.p.c. mogą być sprzedane i niższej oszacowaniu.  
Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 826

Nr. E. 1856/81.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiz 2-go, zamieszkały w Lublinie przy ul. Krak. Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 27 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Szopena Nr. 7 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Stanisława Kuczewskiego składających się z mebli, ocenionych do sprzedaży na sumę 750 zł., lecz stosownie do art. 1070 u.p.c. mogą być sprzedane i niższej oszacowaniu.  
Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 827

Nr. E. 8931/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiz 2-go, zamieszkały w Lublinie przy ul. Krak. Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 27 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Szopena Nr. 48 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Kina „Iwona” i Mikołaja Szwedów składających się z aparatu kinematograficznego, ocenionych do sprzedaży na sumę 1000 zł.  
Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 828